Nr. 28. Wtorek, 5 Lutego 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej, członkowi departamentu prasowego w Prezydyum Rady Ministrów, Janowi Lukeš, oraz stałemu współpracownikowi *Wiener Zeitung*, Henrykowi Löhner, tytuł radców rządowych z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej członkowi departamentu prasowego w Prezydyum Rady Ministrów, dr. Emiłowi Löblowi tytuł i charakter wicesekretarza ministeryalnego.

C. k. Ministerstwo handlu mianowało c. k. pocztmistrza, Karola Hubera, oficyałem pocztowym, a c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przydzieliła go c. k. urzędowi pocztowemu i telegraficznemu w Gródku.

Dnia 1 lutego b. r. został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XI zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 21. Ustawę z dnia 16 stycznia 1895, w sprawie uregulowania spoczynku niedzielnego i świątecznego w zawodzie przemysłowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 lutego.

Znaki na ziemi i niebie francuskiego parlamentaryzmu, zapowiadające zbliżanie się jakiegoś przewrotu, którego kształtów i charakteru niepodobna dzisiaj jeszcze przewidzieć, mnożą się nieustannie, a słowa byłego prezesa gabinetu p. Dupuy: „słyszę już tętent konia dyktatora, nie wiem tylko jeszcze kto na nim jedzie“ obiegają w prasie i w politycznych kołach francuskich, powtarzane jako złowrogie *signum temporis*. Świeżo zapowiedzią taką były obrady parlamentu francuskiego nad sprawą pogrzebania kosztem państwa zwłok „ostatniego marszałka Francyi“ Canroberta. Zarówno w senacie, jak przedewszystkiem w Izbie deputowanych wywołano przy tej sposobności burzliwą dyskusyę, w której widmo zamachu stanu, zdające się unosić w powietrzu po nad głowami senatorów i posłów, dyktowało gorące słowa, wyrywało namiętne okrzyki i skłoniło prawicę Izby francuskiej do zajęcia stanowiska tak wyzywającego, na jakie nie odważyła się już od dawna. Korzystając mianowicie z błędu lewicy popełnionego przez to, iż nieroztropnie wystąpiła ona przeciw wnioskowi rządu, pragnącego uczcić w niezwykły sposób zmarłego marszałka, który uosabiał w sobie wojskową sławę i wojenne tradycye Francyi, wysunęła się prawica monarchistyczna na protektorkę armii francuskiej, występując demonstracyjnie w jej obronie przeciw zarzutom republikańskiej i wywrotowej lewicy a w ten sposób istotnie utorowała drogę owemu nieznajomemu dyktatorowi, którego konia tętent już się rozlega.

Rząd francuski zabiera się też na seryo do obmyślenia środków, mających zabezpieczyć rzeczpospolitą przeciw ewentualnym dyktatorskim zamachom stanu, a zarazem odwrócić od niej niebezpieczeństwo przewrotu w duchu socyalnej demokracyi. Do środków tych należeć ma przedewszystkiem decentralizacya władzy. Nie ma kraju, w którymby scentralizowanie władzy przeprowadzone było tak ściśle, jak we Francyi. *Temps* zauważa też słusznie, iż centralizacya ta jest przyczyną, dla której rzeczpospolita przy każdem przesileniu zdaje się być narażoną na niebezpieczeństwo; pyramida wspiera się tu bowiem na swoim wierzchołku, zamiast na podstawie. Często już w dziejach Francyi zdarzało się, że nieprzewidziany przewrót następował tam dla tego tylko, ponieważ istniejący porządek rzeczy skupiał całą władzę w jednem miejscu, w jednej niemal dłoni. Z trwogą też, mówi wspomniany dziennik, można myśleć o tem, co nieznaczna nawet, socyalistycznie usposobiona większość Izby posłów mogłaby uczynić przy pomocy tego systemu. W krajach, w których życie autonomiczne silnie swe piętno wyciska, zapędy socyalno-polityczne mogą powieść się tylko w szczuplejszych granicach i dopiero, gdyby w tych granicach okazały się praktycznymi, mogą być przeniesione na szersze terytoryum, w przeciwnym zaś razie bez większego niebezpieczeństwa każdej chwili można je usunąć. — Zamierzona decentralizacya miałaby przedewszystkiem objąć następujące reformy: utworzenie Uniwersytetów prowincyonalnych, organizacyę autonomicznego życia w kantonach, rozszerzenie zakresu działania władz lokalnych, nadanie departamentom prawa łączenia się z innymi dla osiągnięcia wspólnych celów, wreszcie ograniczenie urzędowej biurokracyi.

Chodzi tylko o to, czy parlament byłby skłonnym poprzeć myśl podobną. To wyjaśni dopiero czas, że jednak idea, którą zamierza obecnie urzeczywistnić gabinet Ribota, ma zwolenników w Izbie francuskiej, na to zdają się wskazywać pewne objawy, które prasa francuska, przychylna podobnej decentralizacyi, podnosi obecnie skwapliwie. Oto mianowicie mowę dep. Boudenoot, który przed kilku tygodniami zalecał podobną decentralizacyę, choć — co prawda — wychodził przy tem z punktu widzenia oszczędnościowego, przyjęto w Izbie bardzo przychylnie; wkrótce potem zapadła w Izbie nawet uchwała, domagająca się uproszczenia systemu władz, a w końcu utworzyła się tam już nawet osobna grupa parlamentarna pod przewodnictwem posłów Maurycego. Faure'a i Beauquier, która przybrała wprost nazwę „stronnictwa decentralizacyi“.

Sprawy sejmowe.

(*Czynności nauczycieli wędrownych dla gospodarstwa wiejskiego, mleczarstwa i weterynaryi*).

(§) Wydział krajowy przedłożył w dalszym ciągu Sejmowi sprawozdanie z czynności nauczycieli wędrownych gospodarstwa wiejskiego, uprawy lnu i konopi, weterynaryi i mleczarstwa za rok 1894.

W sprawozdaniu swem podnosi Wydział krajowy, że instytucya krajowych nauczycieli wędrownych gospodarstwa wiejskiego, istniejąca już lat 6, a powołana do życia wskutek głęboko i zdawna odczuwanej potrzeby podniesienia drobnej uprawy roli włościańskiej, powoli tylko i stopniowo zdobywa sobie zaufanie tego ludu, dla którego dobra była stworzoną. Włościanin nasz, tak na Zachodzie, jak we wschodniej części kraju poczyna coraz chętniej przyjmować światło nauki rolniczej, wnoszone mu przez nauczycieli gospodarstwa wiejskiego, garnie się do nich ze wzrastającem zaufaniem, przeczuwając, że od podniesienia ulepszenia i wydoskonalenia uprawy roli i chowu bydła zależy nietylko jego przyszły byt materyalny ale i odrodzenie moralne.

W epoce ogólnej depresyi rolnictwa zwrócenie uwagi na intenzywną uprawę roli, na poprawę łąk i pastwisk, na uprawianie roślin pastewnych, na umiejętną hodowlę bydła, na produkcyę roślin handlowych i wytworów gospodarstwa mlecznego, było — zdaniem Wydziału krajowego — pierwszem zadaniem dobrze zrozumianej polityki agrarnej w kraju najbardziej rolniczym w Monarchii.

Jeżeli zaś weźmiemy na uwagę te wielkie zadania, do których spełnienia nauczyciele wędrowni w znacznej mierze przyczynić

UCZEŃ DÜRERA.

Minęły czasy, gdy sztuka była siostrą przemysłu, gdy warstat majstra cechowego zamieniał się nieraz w pracownię artysty, a pędzel i dłuto panowały swobodnie tam, gdzie teraz królestwo maszyn i pracy zbiorowej. A jednak i dziś jeszcze spotykamy talenta, które służąc przemysłowi podnoszą go do wyżyn prawdziwego artyzmu. Najczęściej pojawiają się one we Francyi, gdzie bądź co bądź robotnik paryski zachował w części indywidualizm w wykonaniu wśród miejscowych warunków korzystnych dla egzystencyi rzemieślnika artysty. Tym razem jednak poprowadzimy czytelnika nad brzegi Sprewy do berlińskiego *Kunstgewerbemuseum*, gdzie wystawione obecnie w liczbie 150 dzieła młodego rytownika niemieckiego Józefa Sattlera w sferach artystycznych stolicy silne wywierają wrażenie.

U nas dotąd mało znane, doczekały się w swej ojczyźnie wspaniałej reprodukcyi w światłodruku przez berlińską firmą Stargarda. Prace Sattlera podzielone są na serye, z których każda przedstawia odrębny zakres jego działalności. Weźmy do ręki pierwszą. Tytuł brzmi *Die deutsche Kleinkunst*, a treść na pozór dość pospolita. Znaczki ochronne, stemple do korespondencyi handlowych, etykiety używane w księgozbiorach lub muzeach etc. Ale przypatrzywszy się blisko każdemu z tych drobnych utworów, spostrzegamy w nich prawdziwie nieskończone bogactwo myśli i fatazyi. Arabeska i ornament przybierają tu pod ręką mistrza wdzięczne kształty i służą za tło allegorycznym postaciom starych miniaturzystów. A więc sowa dukwiąca nad spłowiałą księgą, kogut Piotrowy, smok skrzydlaty i czarodziejski bazyliszek, wszystko to wśród kwiatów symbolicznej flory, heraldycznych znaków, łączy się i wiąże w splotach niemieckiego renesansu, tworzących całość zgrabną, pełną treści i życia. Klienci p. Sattlera powinni mu być wdzięczni za te estetyczne cacka, któremi ich obdarzył. Swoją drogą niejeden z nich może teraz dopiero, gdy nazwisko mistrza stało się głośnem, poznał, jak pięknymi są jego kwity lub papier listowy.

Pierwsza ta serya, obejmująca 42 arkusze, jest niejako wstępem do dalszych, prologiem do większych dzieł Sattlera i wzbudza w nas ciekawość i zajęcie się jego osobą, zkąd, gdzie i jak powstał ten talent, wśród jakich wpływów wytworzył się i z artystycznego rzemiosła wyłonił na szerszy horyzont, czem się żywiło i podniecało to powołanie sztuki, które ze skromnych początków idąc coraz dalej doprowadziło go do przepysznych kompozycyi, mających oko nasze w następnych seryach zachwycić. Sattler jest synem południowej Bawaryi, gdzie od stoku Alp do jeziora Bodeńskiego nad ruinami zamków rycerskich nad miasteczkami ośredniowiecznych basztach unosi się romantyczna legenda przeszłości. Z wioski rodzinnej dostał się w roku 1883 szesnastoletni chłopak do Monachium. Tu wybitne zdolności otworzyły mu wkrótce kursa Akademii sztuk pięknych. Zachwycały go zbiory i bogactwa artystyczne niemieckich Aten. Cieszył się niemi szukając wśród tylu natchnień swej drogi. Znalazł ją dopiero, gdy zaczął studyować zawartość gabinetu rycin, arcydzieła Dürera i jego szkoły. Odtąd cel miał wytknięty, drogę prostą przed sobą, po której szedł z zamiłowaniem i bez wahania. Z Monachium przeniósł się do Strassburga. Tu niemiecka jego dusza marzycielapoety, średniowiecznego alchemika i symbolisty, znalazła się w swoim żywiole, tu z kadego kamienia przemawiała do niego przeszłość. Tu Goethe jako młody student chodził na wieżę katedry, widział u stóp swych stare miasto z lasem spiczastych dachów wieżyczek, erkerów i wtenczas *Die alten Sagen summten im Kopfe herum*, a po wązkich mrocznych ulicach przesuwać się zdawała postać doktora Fausta, który chciał poznać tajemnice żywota.

Na takiem tle rozwinął się w Sattlerze artysta, pracował czuł i myślał człowiek. Pierwszy pokochał mistrzów odrodzenia, wżył się w nich i przeniknął ich formą. Drugi wlał w tę formę swego ducha nowożytnego, swą indywidualność niestartą i przemawia do nas wprawdzie ich językiem, ale słowami, które i nam są zrozumiałe. — W Strassburgu dojrzał talent Sattlera. Ze skromnej pracowni zaczęły się rozchodzić w świat jego dzieła. Wpierw śliczne winiety, w których władał już techniką i subtelnem pojmowaniem przedmiotu, następnie poważniejsze kompozycye, w których treść włożył co miał najlepszego w duszy. Wszystko, co uderza oko, co chwyta za serce, co zajmuje umysł, wszystko to jest mu tematem, byle tylko dotyczyło życia ludzkiego. Naturę pojmuje on jedynie w styczności z człowiekiem. Ale też człowieka biedy i radości, smutki i nadzieje odczuwa na wskróś. Jak u owego rzeźbiarza norymberskiego, który zadając dłutem rany na ciele ukrzyżowanego Zbawiciela zalewał się łzami, tak w dziele całem Sattlera widać głębokie i szczere przejęcie się treścią. Przy tem posługuje się on najskromniejszymi środkami. Kawał papieru i pióro umoczone w atramencie, oto jego przybory, ale pióro to prowadzi *Der Drang nach Oben*, *Drang nach Licht* wśród romantycznegu nastroju, gdy wszystko, co w duszy delikatne, serdeczne i szlachetne drga, gdy uczucie rozsadza serce a z piersi dobywa się pieśń tęsknoty gorącej do piękna, do zmartwychwstania. Jakim człowiek, takiem jego dzieło.

Druga serya obrazków Sattlera, w której obok Dürera znać też wpływ Holbeina nosi tytuł *Todtentanz* droga śmierci przez życie. Na wysokich szczudłach idzie ona po kosztownej księdze.

W miniaturach za każdym jej krokiem powstają dziury, robak swe kółka regularne w dziele sztuki znikomem wygryza. Tam znowu, opiera się stara niszczycielka rodu ludzkiego o dom, który niebawem runie i zabije mieszkańców. Dalej wieś się pali. Zrazu dom jeden, lecz za chwilę osada cała stanie w płomieniach, bo w oddali stoi śmierć i dmie podżegający wiatr. — Ku rzece pędzi pociąg, na niej most rzucony, bezpiecznie może przejechać. Lecz most ten dziwne ma kształty, to ułuda, to śmierci nagi szkielet wyprężył się jak struna i zwodzi maszynistę. Inny obraz nosi godło „Równość“. W mglistym krajobrazie wśród chmur i oparów widać realne postacie ludzkie. Wyraz ich twarzy różny, ale na wszystkich ten sam znak niewoli, to samo przygnębienie ofiary zniszczenia. I nic dziw, bo nad niemi na horyzoncie wznosi się jak apokaliptyczny księżyc, biała, blada, ogromna trupia głowa, której puste oczy otwierają się nad widnokręgiem i zdają się mówić, to nasze królestwo. Obraz

się mają i coraz wzrastającą u ludu chęć pouczenia się o środkach i sposobach podniesienia swoich gospodarstw, — to nie może Wydział krajowy zataić, iż liczba 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa jest na nasz kraj za mała. A jeżeli na razie poprzestaje Wydział krajowy na tej uwadze, nie czyniąc wniosku o dalsze zwiększenie liczby nauczycieli wędrownych, to czyni dla tego, że pozyskanie większej liczby zupełnie odpowiednio wykształconych kandydatów ulega wielkim trudnościom

Ze szczegółowego sprawozdania Wydziału krajowego, okazuje się, że wędrowni nauczyciele, instruktor mleczarstwa i nauczyciel weterynaryi, odbywali w różnych miejscowościach w kraju odczyty, wykłady i praktyczne doświadczenia — w których włościanie żywy udział brali i interesowali się najdrobniejszymi nawet szczegółami.

(Popieranie kultury kraj. na polu budowli wodnych).

Na podstawie referatu p. Gorayskiego wygotowała komisya gospodarstwa krajowego sprawozdanie z przedłożenia Wydziału krajowego o popieranie kultury krajowej na polu budowli wodnych. W sprawozdaniu swem podnosi komisya, że w razie przyjścia do skutku ustawy o kredycie melioracyjnym, należy oczekiwać znacznego rozwoju melioracyj prywatnych, a tem samem wypada postarać się o wykształcenie sił fachowych dla tego rodzaju robót, w którym też celu Sejm w r. 1892 ustanowił 6 stypendyów krajowych po 1000 zł., a Rząd przyznał na ten cel trzy dalsze stypendya w tej samej wysokości. Tymczasem ze sprawozdania Wydziału krajowego, oraz z wniosku postanowionego w bieżącej sesyi w Izbie przez posła Struszkiewicza wynika, że na rozpisany w r. 1894 konkurs nie wpłynęło ani jedno podanie, a to z powodu słabej frekwencyi wydziału inżynieryi na politechnice lwowskiej.

Wobec tak wielkiego już postępu prac melioracyjnych i tak znacznych ofiar kraj. w tym kierunku, komisya gospodarstwa krajowego uznaje piekącą potrzebę wytworzenia szerszego zastępu zawodowo wykształconych inżynierów i przysporzenia biuru melioracyjnemu odpowiednich sił technicznych, któreby dawały rękojmię skuteczności z takim nakładem rozpoczętych i rozpocząć się mających przedsiębiorstw krajowych, jak niemniej i tych usiłowań, które środkami prywatnymi dla powiększenia produkcyi rolniczej już są podjęte i w przyszłości w coraz szerszej mierze podejmowane będą. Komisya przedstawia dla zaradzenia temu brakowi, wniosek, aby Sejm wyznaczył 3 stypendya dla ukończonych uczniów szkół średnich, którzy zobowiążą się słuchać inżynieryi na politechnice, a po ukończeniu studyów poświęcić się technice melioracyjnej w służbie krajowej. Z obliczenia subwencyj przyznanych do r. 1894 z państwowego funduszu melioracyjnego okazuje się — jak komisya gospod. kraj. — podnosi, że dotychczas zaangażowaną została z tego funduszu suma 8,310.532 zł., z której na kraj nasz przypada 2,402.199 zł. Z uwagi, że kraj nasz co do ludności przedstawia 27·65-prc., co do obszaru zaś 26·16-prc. ogółu ludności, względnie obszaru tej części Monarchii, należy uważać udział kraju w państwowym funduszu melioracyjnym za odpowiedni.

Pomyślny ten rezultat przypisać należy — zdaniem komisyi gospod. kraj. — życzliwości J. E. P. Ministra rolnictwa, z drugiej zaś strony odpowiedniej organizacyi biura melioracyjnego i doborowi sił technicznych.

(Posiedzenie centr. komitetu przedwyborczego dla Galicyi zachodniej).

Wczoraj w południe odbyło się w jednej z sal komisyjnych w gmachu sejmowym posiedzenie komitetu centralnego przedwyborczego dla Galicyi zachodniej, w celu ukonstytuowania się. Wybrany został przewodniczącym p. Józef Męciński, zastępcą przewodniczącego p. Gustaw Romer.

KORESPONDENCYE

Kraków, 1 lutego.

(„Lysistrata“ w Krakowie).

Ça jure: Lysistrata i Kraków! To też *ça a juré tout le temps.* Pomysł zaiste śmiały czy szalony, pusty czy płochy! Łatwem było do przewidzenia, że sprzągłszy tak niedobraną parę rumaków, wzajemnie płoszyć się będą; poniosą, może roztrzaskają rydwan, zabiją Hipolita i że nawet nie znajdzie się Teramen, któryby zapłakał nad jego tragicznym losem. — Cóż bowiem się stało? Oto podczas gdy przygotowywano „Lysistratę“ na scenie, podczas gdy ją teraz tam przedstawiają w mieście, odgrywa się inna Arystofanesa komedya „Osy.“ „Lysistrata“ wdepnęła koturnem w osie gniazdo! Poruszyła najpierw zapowiedzią ukazania się, następnie pojawieniem się swojem, niezliczone żądła, wywołała syczenie, brzęczenie i kąsanie. Aż miło widzieć, jak się naraz zaroiło i słyszeć tyle hałasu wśród głębokiej ciszy.

Najpierw uczyniono z niej straszydło obyczajowe. Mało kto — z wyjątkiem oczywiście specyalistów — wiedział, co to jest „Lysistrata“; nikt nie znał przeróbki, w której ukazać się miała, a od tygodni, popłoch i grozę szerzono, wołając — skandal!

Dodawano, że p. Koźmian skorzysta ze sposobności, aby przedstawić na scenie nieprzyjaznych krytyków jego ostatniego dzieła, a oszczercza zajadłość wskazywała w zaślepieniu podobieństwo, między postacią uosabiającą Renana a ultra-katolickim i konserwatywnym pisarzem! Był to szczyt szału przedwstępnego. Wszystko to jednak potęgowało postrach.

Godne wśród tego pióra Arystofanesa, działy się rzeczy na tle narodowego obyczaju! W całej swej wspaniałości ukazały się i chwiejność i zmienność zdania, brak sądu, małe zdrady, drobne odstępstwa, plotka i potwarz i tchórzostwo cywilne.

Wreszcie ukazała się „Lysistrata“ na scenie!

Pod wpływem przygotowawczej roboty, publiczność z natężeniem nie małem, dwóch tylko szukała rzeczy: skandalu i znanych osobistości. Skandalu nie znalazła, osobistości nie było. Brakło znużonej bezowocnem oczekiwaniem uwadze, siły, dla uchwycenia istotnych piękności dzieła.

Skandalu nie było i być nie mogło, bo oczywiście to, coby go spowodować mogło, pod względem obyczajowym, usuniętem zostało. Pozostało tło rzeczy, niezaprzeczenie, istotą swą, drażliwe. Pytałem światłej damy, czy rażącą jest drastyczność przedstawienia. „Bynajmniej — odrzekła. Gdybyśmy nie widzieli na tej samej scenie, kilka razy na tydzień, utworów francuskich i polskich walczących o lepsze nietylko w nieprzyzwoitości, lecz także w niemoralności; gdybyśmy świeżo nie byli poznali Sudermana, wtedy niezawodnie „Lysistrata“ byłaby dla nas nowością raniącą nieco zmysł wstydliwości, ale nie poczucie moralne. Teraz zaś w porównaniu z drastycznością tamtych rzeczy, ześlizguje się jej ostrze i trzeba nacisku dobrowolnego, umyślnego sięgania aż do nieprzyzwoitości, aby do niej dotrzeć i trzeba szukać w tem zadowolnienia, aby go doznać.“

Grube natury potrzebują i szukają błota aby się w niem zanurzyć, gdy go niema, same je rozrabiają. Wytworne i delikatne, nawet przez błoto prześlizgują się, nie walając się.

Osobistości znanych przedstawionych na scenie nie ma; wspomniany jest raz pod zasłoną greckiego nazwiska, najwyższy kraju dostojnik, z głębokiem uznaniem i najżywszą sympatyą. Dotknięte są wady ogólne, praktyki niezdrowe, zwyczaje i nawyknienia szkodliwe oraz ich świeże objawy.

Posądzam publiczność, iż brak skandalu i osobistości, wywołał w niej, jeżeli nie żal to lekkie rozczarowanie. Był to mały zawód; którego następstwem było — zobojętnienie.

Publiczność wzięta jako całość, zrozumiała zaledwie mały procent utworu i jego szczegółów. Mały tylko procent tej publiczności, ocenił piękność całości i szczegółów i jeszcze trzeba było, dla zwiększenia tego procentu, aby kilku posłów przybyło za urlopami ze Lwowa. Część krytyki rzuciła się wprost na „jednego z koryfeuszów t. zw. konserwatywnego obozu“ i to jej wystarczyło. Nie jeden chcąc ukąsić p. Koźmiana, złamał sobie ząb na Aristofanesie. Na jednem z przedstawień, miałem z sobą tekst; otóż oprócz aluzyi do miejscowych stosunków, wszystko w układzie p. Koźmiana, wzięte jest wprost z Aristofanesa; — z pominięciem rzeczy zupełnie obyczajowo niemożliwych — umieszczono wszystkie epizody, wszystkie szczegóły, wszystkie zdania i dowcipy ateńskiego komedyopisarza, nie uroniono zgoła nic, prócz tego, co nie podobna było przedstawić lub powtórzyć.

Nieświadoma i nie zbyt oświecona rzesza, rzuciła się zajadle na przekład tekstu w mniemaniu, że on jest własnością „jednego z koryfeuszów t. zw. konserwatywnego obozu“.

Nikt zaś ani zwrócił uwagi, ani podniósł istotnych, wielkich piękności utworu greckiego; że wspomnę tylko o słynnem porównaniu rzeczypospolitej, do wełny, po mistrzowsku wygłoszonem przez panią Hoffmanową.

I okazała się w całej postaci, śmiałość czy szał, pustota czy płochość, sprzęgnięcia Lysitraty z Krakowem! Tylko że w końcu, rumaki nie poniosły, jeden zleniwiał, drugi stanąć musiał.

Dyrektor p. Pawlikowski, taki rozwinął przepych wystawy i dekoracyj, tak wspaniałą dał nam podobiznę Akropoli i Partenonu, że już to samo, ściągać musi publiczność; do czego znacznie przyczynia się gra niektórych artystów. W roli tytułowej, nadzwyczaj odpowiednie greckiemu stylowi, spokój i pogoda, górują w grze p. Hoffmann. W roli Lampito, werwa i wyśmienite, zarazem znakomite, przez p. Wojnowską odtworzenie postaci „namiętnej niewiasty“. Bardzo trafne i zabawne uosobienie przez p. Siemaszkę, oligarchy, któremu pamięć nie zawsze dopisuje. — Gra wyrazista i pełna siły p. Riegera. Bardzo dobre wypowiedzenie, znakomitego a znanego wam z *Czasu* Prologu, przez p. Solskiego, który jednocześnie zabawnie i starannie gra rolę jednego z nieszczęśliwych małżonków. Wreszcie wytworne powtarzanie przez p. Kotarbińskiego zdań Renana, ukrytego pod filozofem-sceptykiem Eironesem. — Są jeszcze inne typy, dobrze odtworzone przez p. Przybyłowicza, Popławskiego, Feliksiewicza, Stępowskiego, Śliwicką i innych. — Przy nich są role grane z godnem pożałowania zaniedbaniem i lekceważeniem, dlatego zapewne, że zamałe, dla wielkich artystek i artystów. Muszę jeszcze wyszczególnić panią Wojcicką, która w niewielkiej roli jest wyśmienitą, co dowodzi, że choć nie jest wielką, jest przecież doskonałą artystką. Uznanie należy się paniom Wolskiej i Siemaszko.

Ale żeby sam utwór miał się przyjąć i odpowiadał usposobieniu umysłowemu ogółu publiczności, o tem, o ile sądzę, nie może być mowy. Przypuszczam raczej, że ostatecznie pp. Koźmian i Pawlikowski upadną w tem przedsięwzięciu, w dobrem towarzystwie, wobec nie zawsze wyborowego.

Posądzam nareszcie Lysistratę, że jej tęskno za złomami Akropoli i że gdy niebawem ujrzy się wśród nich, będzie miała błogie zapewne uczucie, że się wydobyła z rąk — polskich Ateńczyków. *E.*

---

niezmiernie smutny, znikąd nadziei tylko wszechpotęga spokojna, pewna nieuchronnego fatum. Jedna tylko postać (może portret autora) podnosi śmiało głowę, odwraca ją od strasznego widziadła, które tamtych hypnotyzuje, gdzieś do innego najwyższego celu, gdzie zda się widzieć nadzieję i zbawienie

Wreszcie w ostatnim obrazku tej seryi śmierć spełniła swe zadanie. Z pomocą swych towarzyszek cholery dżumy i anarchii wyniszczyła ród ludzki i sama jedna znajduje się na pustym krajobrazie. Zniknęły nawet drzewa i trawy, zapada noc na nagie pustki. Do zupełnego tryumfu śmierci brakuje już tylko jednej rzeczy, usunięcia ostatniego przedmiotu, który podnad ziemię wystaje. Jest nim sztandar, powiewający swobodnie. a noszący na sobie znak Krzyża. Lecz znać musi znak ten być potężnym, gdyż jego jednego śmierć przemódz nie może i zwątpiwszy o zwycięztwie, w dzikim podskoku rzuca się głową o ziemię, podczas gdy nogi w podrygach konania szalonemi zygzakami wywijają w powietrzu.

Ostatnia, a pod każdym względem najlepsza serya, składa się z kilkunastu scen z wojny chłopskiej z r. 1525. Ciężkie były to czasy. Śmiałą negacyą hardych reformatorów zachwiane podstawy wiary, fundamenta tej spójni, która dotąd trzymała społeczeństwo w karbach i w nadziei. Gdy jej zabrakło, zerwała się burza. Powstanie proletaryatu niemieckiego maluje Sattler w ponurych i tragicznych barwach.

Najeżona spisami biegnie do boju ohydna banda zwana „czerwonym jeżem“, podczas gdy druga formuje trójkąt do ataku. Całem uzbrojeniem chłopskich wojowników są długie dzidy, a obdarte strzępy ich ubrania i wychudłe twarze wskazują, że bić się będą jak ludzie, którzy nic do stracenia nie mają. U wielu z nich ledwo skóra kości się trzyma, ale oczy pełne krwi, a ręka chciwie chwyta za broń. W około strach, mord, pożoga. To bieda ludzka, podeptana, zgniecona, a której odebrano ostatnią dźwignię wiary, wytrzymać już nie mogła i wstała straszna, wynędzniała pełna przekleństw zemsty i rozpaczy. I zapłonęły wsie i miasta, krwią wezbrały rzeki, aż wkońcu zwycięstwo zjednoczonych książąt położyło tamę nieporządkom.

Ostatni obrazek przedstawia wynik moralny całej tragedyi. Bieda, że złych się chwyciła środków, źle kończy. Buntownicy giną z rozpaczą na twarzy, przysporzywszy sobie i krajowi nieszczęścia. A jednak pokazuje nam p. Sattler, że była inna droga, bo oto z sąsiedniego sztychu tchnie pokój i zgoda. Na wysokiej skale ponad mieszkaniami ludzkiemi wznosi się kościół, oświecony promieniami wschodzącego słońca, symbolu nadziei i życia.

Postacie z wojny chłopskiej godne są sławnych typów z „nędzarzy“ Callota, a choć fakura jego zupełnie odmienna, znalazł i Raffet, popularny autor powszechnie u nas znanej *revue nocturne* Naopoleona, w Sattlerze pokrewnego sobie ducha. Na tem kończymy przekład jego dzieł. Młody artysta ma przed sobą zapewne długą jeszcze drogę postępu i rozwoju, to jednak pewna, że dziś już talent jego zasługuje na uznanie, które ograniczać się nie powinno w ramach własnego kraju.

F. M.

Z Rossyi.

(Przyjęcie deputacyj przez cara Mikołaja II. — Komentarz do mowy cara. — Sprawy drobne).

Dnia 30 z. m. składała życzenia carstwu w Petersburgu reszta deputacyj, które o godzinie 2 zgromadziły się w sali Mikołajewskiej, dokąd przybyli ministrowie: spraw wewnętrznych, finansów, rolnictwa i wojny. Dary ustawione były na stołach, ciągnących się w głąb sali Mikołajewskiej. Około godziny 3 wyszli car i carowa do sali koncertowej, gdzie zgromadzili się: minister dworu, hr. Woroncow-Daszkow, baron Frederyks, generał-adjutanci: Richter i Czerewin, wielcy mistrzowie obrzędów: książęta Dołgoruki, Sałtykow, mistrzowie ceremonii i marszałek dworu, hr. Benkendorff.

Pierwsze składały życzenia 25 deputacyj wojskowych od okręgów i miast, następnie komitety giełdowe i przemysłowe, Towarzystwa kupców, mieszczan i rzemieślników, starowiercy, deputacye włościańskie i innowierców. Wszystkich deputacyj, prócz wojskowych, było 104.

Widok sali Mikołajewskiej był nader efektowny i urozmaicony z powodu malowniczości kostiumów. Ogólną uwagę zwracał na siebie wójt gminy Ojcowa, w białej, srebrem haftowanej sukmanie, różowych w pasy spodniach, z czerwoną karazyą, wysokich polskich butach i czapce z pawiem piórem. Wszystkie deputacye Królestwa Polskiego były w ubiorach ludowych. Interesujące były kirgizkie chałaty i różnobarwne kałmuckie spódnice. Oryginalne były również podarunki obcoplemieńców, naczynia w guście wschodnim do kumysu i kute puhary. Żydzi złożyli w darze pięcioksiąg Mojżesza w lamie złotej.

Z Królestwa Polskiego ofiarowano z gubernii siedleckiej cudowny obraz Matki Boskiej Leśniańskiej, ozdobiony drogimi kamieniami. Ludność wiejska powiatu kalwaryjskiego gub. suwalskiej, ofiarowała obraz Matki Boskiej Częstochowskiej na drzewie, ze złoceniami pięknej roboty, oraz tacę srebrną, złoconą, z inicyałami carstwa z emalii niebieskiej i czerwonej z herbem państwa. Włościanie z gubernii warszawskiej, ofiarowali tacę srebrną z solniczką, emaliowane.

Deputacye przedstawiali ministrowie: spraw wewnętrznych, wojny, finansów i rolnictwa. Po ukończeniu przedstawienia, rozległy się okrzyki: hurra!

We czwartek deputacye polskie zgromadziły się w kościele św. Katarzyny na solenną Mszę. Nabożeństwo ściągnęło do kościoła wiele obcej publiczności. Prezydent miasta Petersburga urządza obiad dla swoich kolegów prowincyonalnych. Rozjazd deputacyj miejskich rozpocznie się dnia 5 lutego.

Petersburska gazeta prawnicza (*Gazeta Juridiczeskaja*) dodaje następujący komentarz do mowy, jaką car wygłosił w dniu 29 z. m. do deputacyi ziemian, a w której zepewnił, że nie odstąpi od systemu rządów absolutnych: „Wstąpienie na tron cara Mikołaja wywołało w pewnych kołach ideę, że jest zamierzona gruntowna zmiana w urządzeniu administracyi państwowej. Te, na niczem nie oparte przypuszczenia, sprzeczne z historyą, istotą i charakterem naszych samowładnych rządów, jak też i z manifestem cara Mikołaja, wydanym z powodu wstąpienia jego na tron, wywołały wniesienie petycyi przez gubernię twerską i przez zgromadzenie ziemstwa o dopuszczenie przedstawicieli ziemstw do współudziału w sprawach ogólnej administracyi wewnętrznej“.

„Myśl wnoszenia takich petycyj w obecnej chwili powstała w skutek rozchodzących się pogłosek, że car jest dla takich petycyj przychylnie usposobiony. Tylko w ten sposób można sobie wytłómaczyć wiadomość, podaną przez niektóre pisma, że carowi podobało się poddać wybór osobistości na wakującą posadę ministra komunikacyj pod rozwagę Rady państwa. Zważywszy to, co powyżej powiedziano, okaże się, że mowa cesarza w pałacu zimowym (z dnia 29 stycznia *P. R.*), odznaczająca się stanowczością i jasnością, zupełnie była na czasie, gdyż usuwa ona możliwość wszelkich bezzasadnych złudzeń, które musiałyby doprowadzić do smutnych rezultatów, a te mogłyby mimowolnie zaszkodzić nietylko pojedyńczym osobom, ale całym instytucyom“.

Frankfurter Ztg. donosi z Petersburga, że marszałkowie szlachty gubernii twerskiej zostali usunięci ze swoich urzędów i uznani jako niezdolni do pełnienia urzędów publicznych. Stać się to miało właściwie z tego powodu, że występowali za tem, aby ziemstwa brały udział w załatwianiu spraw państwowych.

Berliński *Lokalanzeiger* donosi z Petersburga: Pomimo tego, co dzienniki piszą, autokratyczna mowa cara nie sprawiła do-

brego wrażenia; także w świecie dyplomatycznym zdania są podzielone. Ambasadorowie Anglii i Francyi natychmiast ją swoim rządom telegraficznie zakomunikowali. Powiadają, że prezes komitetu ministrów Bunge i minister spraw wewnętrznych Durnowo inny tekst przygotowali, ale car go nie akceptował. W rossyjskich kołach liberalnych panuje widoczne poruszenie. D. 30 stycznia aresztowano 11 osób. Na wszechnicy znaleziono proklamacyę przypominającą dzień 13 marca (dzień zamordowania Aleksandra II.) Liberali są tembardziej rozczarowani, że się wiele po młodym carze spodziewali.

Wydawcy i redaktorowie dzienników: *Moskowskija Wiedomosti*, *Moskowskij Listok*, *Russkoje Obozrenie* i *Russkoje Słowo* urządzili w dniu 1 z. m. z powodu ukazu carskiego o wsparciu dla literatów i dziennikarzy, nabożeństwo w cerkwi Sergiusza i wyrazili swą wdzięczność carowi za pośrednictwem wielkiego księcia Konstantego Konstantynowicza. Nadto postanowili założyć przytulisko imienia cara Mikołaja dla niezdolnych do pracy współpracowników pism rossyjskich i dla ich rodzin, a dla cerkwi Sergiusza kupić obraz, przedstawiający tego świętego. Wydawcy pism podpisali zobowiązanie płacenia znacznych kwot rocznie i jednorazowo na założenie przytuliska.

Hrabia Wolkenstein u prezydenta Francyi.

W dniu 1 b. m. odbyła się w Paryżu w pałacu Elizejskim uroczystość wręczenia prezydentowi Francyi papierów uwierzytelniających nowego austro-węgierskiego ambasadora hr. Wolkensteina. Szef protokołu Bourquenay i zastępca jego Mollard, przybyli do pałacu austro-węgierskiej ambasady, ażeby zawieźć ambasadora do Elizeum. Powozy ambasadora i członków ambasad eskortował oddział dragonów, a w pałacu Elizejskim oddawał im honory wojskowe batalion piechoty ze sztandarem i orkiestrą. Gdy zajechał powóz ambasadora, orkiestra zaintonowała austryacki hymn ludowy.

Hr. Wolkenstein miał do prezydenta p. Faure następującą przemowę: „Jestem szczęśliwy i dumny zarazem z posłannictwa, które mi powierzono. Pozwól mi panie prezydencie powiedzieć, że wszystkie moje starania ku temu będą skierowane, aby pomiędzy obu państwami istniejące dobre i serdeczne stosunki, nadal utrzymywać i w tak szczęśliwy sposób łączące je węzły jeszcze silniej zacieśnić. Spełniając to zadanie, osiągnę zupełne zadowolenie mego Najdostojniejszego Monarchy. Mam nadzieję, że mi się uda powierzoną misyę szczęśliwie doprowadzić do celu i proszę pana prezydenta, aby raczył mnie w moich usiłowaniach popierać, użyczając mi swej przyjaznej życzliwości i silnej pomocy“.

Prezydent Faure odpowiedział: „Możesz pan być pewnym, że o ile się będziesz kierował przy spełnianiu swego posłannictwa dopiero co wyrażonemi uczuciami, rząd i prezydent serdecznie pana popierać będą. Jesteśmy także ożywieni szczerem pragnieniem, aby łączące oba państwa wyśmienite stosunki i nadal szczęśliwie się rozwijały i nad ich utrzymaniem szczerze pracować będziemy. Witam pana serdecznie!“

Następnie przedstawił hr. Wolkenstein prezydentowi członków ambasady austro węgierskiej. Powrót ambasadora odbył się wśród takich samych ceremonij, jak i przyjazd do pałacu Elizejskiego.

KRONIKA

Lwów, 4 lutego.

— **Najj. Pan** raczył ze Swej prywatnej szkatuły udzielić pogorzelcom gminy Palikrowy, w powiecie brodzkim, zapomogi w kwocie 500 zł. w. a.

— **Bal w pałacu Namiestnikowskim.** Trzebaby wszystkich barw z palety malarskiej, aby w jednym obrazie przedstawić czytelnikowi sumę wrażeń, w jedną, harmonijną złączonych całość, jakie w duszy widza wywoływał wczorajszy bal w pałacu Namiestnikowskim.. Na tle zawsze pięknej a w roku zeszłym przepysznie odnowionej sali balowej i sal sąsiednich tego pałacu, pełen rozmaitości i ożywienia obraz: posłowie, przedstawiciele najrozmaitszych zawodów, wybitniejsze osobistości całego kraju i wszystkich sfer towarzyskich, mnóstwo uroczych postaci niewieścich, unoszonych wirem tańca przy dźwiękach wybornej muzyki: oto obraz który dawał wrażenie prawdziwie artystyczne. Niezwykłego uroku — jak zawsze — dodawała mu niezrównana uprzejmość i gościnność dostojnych Gospodarstwa. JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, witał przybywających u wstępu do drugiego salonu, Pani Namiestnikowa zaś u wstępu do głównej sali balowej.

Tańce rozpoczęły się po godzinie 10 przy dźwiękach wybornej orkiestry p. Rolla; szły też ochoczo, żwawo z zapałem pod kierunkiem p. Gorayskiego. Do pierwszego kadryla stanęło par blisko 70. Podczas kotylionu, który nastąpił po sutej kolacyi, rozdawano paniom prześliczne kwiaty. Zabawa przeciągnęła się do godziny 5 z rana. Na bal wczorajszy przybyło także wiele osób z Krakowa i prowincyi.

— **Raut.** U państwa Wiceprezydentostwa Bobrzyńskich odbył się w sobotę świetny raut, który w salonach ich zgromadził cały świat lwowski, sfery poselskie, i wybitniejszych przedstawicieli rozmaitych zawodów. Niestrudzona gościnność i uprzejmość gospodarstwa podnosiła urok i nastrój zebrania.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Tarnowie, z miasta Tarnowa, rozpisany na dzień 20 lutego b. r.

Wyboru tego dokona Rada miejska w Tarnowie, w myśl §. 5 ordynacyi wyborczej powiatowej.

— **Prezenta.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione gr. kat. probostwo *reg. coll.* w Rakowie, ks. Julianowi Lewickiemu, gr. kat. proboszczowi w Słowicie.

— **Prezydyum komitetu Wystawy,** z księciem Sapiehą na czele, składało w sobotę, dnia 2 b. m. JE. Panu Namiestnikowi podziękowanie za opiekę nad pracami komitetu. Prezes Wystawy, ks. Sapieha w serdecznych słowach wyraził wdzięczność całego komitetu za pomoc, poparcie i tylokrotne ułatwienie wszystkich spraw Wystawy. Pan Namiestnik dziękując za słowa uznania, odpowiedział, iż czynił wszystko co mógł, gdyż czuł ważność dzieła Wystawy i widział pracę ludzi dobrej woli; że zaś mógł czasem wiele dokonać, zawdzięcza to swemu stanowisku.

Komitet ofiarował Panu Namiestnikowi dyplom ogromnych rozmiarów roboty Rejchana, w którym wyrażone podziękowanie zaopatrzone jest podpisami reprezentantów Prezydyum; medal złoty, srebrny, brązowy i pamiątkowy, oraz prześlicznie i bogato oprawne album widoków Wystawy.

— **Przedstawienie na dochód kolonij rymanowskich,** urządzane staraniem dyrekcyi teatru, pod protektoratem hrabiny Stanisławowej Badeniowej, świetnie się zapowiada. Od kilku dni rozebrano już wszystkie loże i większą część krzeseł. Szlachetny cel widowiska, powinien dziś przepełnić salę teatralną, zwłaszcza że i program przedstawienia zapowiada się wielce interesująco. Jak wiadomo, wystąpi po raz pierwszy na scenie panna Marya Kozłowska, uczenica pp. Souvestrów w Dreznie, o której talencie dzienniki drezdeńskie bardzo pochlebnie się rozpisały. Nadto dane będą dwie premiery: „Komedya konkursowa“ Adama Asnyka i „Dzień w redakcyi“ Zygmunta Przybylskiego. Przedstawienie zakończy wznowiona śliczna opereta p. t.: „Wesele przy latarniach“.

— **Deputacya** Towarzystwa historycznego, złożyła w sobotę, dnia 2 b. m. księciu kuratorowi Zakładu narodowego im. Ossolińskich podziękowanie za szczodrą pomoc, udzieloną Towarzystwu przez Zakład. Na przemowę prezesa Towarzystwa, dr. Tadeusza Wojciechowskiego, odpowiedział ks. kurator Andrzej Lubomirski, że stojąc na czele instytucyi naukowej, z radością przyjął myśl poparcia przez nią celów tyle zasłużonego dla badań dziejów naszych Towarzystwa historycznego.

— **Stypendya.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendya z funduszu naukowego, przeznaczone dla młodzieży narodowości ruskiej, w kwocie rocznej po 105 zł. począwszy od roku szkolnego 1894 5, słuchaczom wydziału filozoficznego: Dyonizemu Koreńcowi z II roku, Michałowi Rykaczkowi i Janowi Rakowskiemu z III roku, tudzież słuchaczowi wydziału prawa Lubomirowi Rożańskiemu z IV roku na c. k. Uniwersytecie we Lwowie.

— **Dla wysłużonych podoficerów** wakują następujące posady: 1. jedna posada woźnego przy c. k. głównym urzędzie cłowym we Lwowie; 2. 23 posad podurzędników i sług przy c. k. uprzywilejowanej kolei Północnej Cesarza Ferdynanda a to: *a)* 20 posad prowizorycznych strażników toru (Bahnwächter-Stellen) i *b)* 3 posady aspirantów na dozorców toru (Bahnaufseheraspiranten-Stellen); 3. jedna posada sługi przy katedrze mechaniki i budowy maszyn w c. k. politechnice we Lwowie.

Bliższych wiadomości co do warunków i dotacyi zasięgnąć można w IV. B. departamencie magistratu.

— **Towarzystwo ratunkowe** lwowskie udzieliło w miesiącu styczniu pomocy w 156 wypadkach, w dzień razy 108, w nocy 52. Służbę pełniło w tym miesiącu członków ochotników 35; fałszywych alarmów było 7. Liczba członków Towarzystwa czynnych wynosi 14, wspierających 415.

— **Pierwsze walne zgromadzenie,** celem ukonstytuowania „Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego“, odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej dnia 8 b. m. o godzinie 7 wieczorem. Udział w zebraniu i ukonstytuowaniu Towarzystwa mogą wziąć osoby zaproszone, które złożą przed posiedzeniem albo wkładkę członka założyciela, albo wpisowe członka zwyczajnego w kwocie 2 zł. Jak objaśnia odezwa, którą podpisali: ks. E. Sanguszko, ks. Jerzy Czartoryski, T. Romanowicz, Bolesław Baranowski, Leon Chrzanowski, Jan Franke, Edmund Mochnacki, Michał Michalski, Teofil Merunowicz, Arnulf Nawratil, Jan Rotter, August Sołtyński, Stanisław Szczepanowski, dr. Ferdynand Weigel, dr. Józef Wereszczyński, Julian Zacharyewicz, dr. Alfred Zgórski, Franciszek Zima, Leon Zieleniewski i Juliusz Starkel, zadaniem Towarzystwa będzie przedewszystkiem wpływać na kupującą publiczność, na władze i instytucye publiczne, ażeby wszelkie potrzeby zaspokajały wyrobami krajowego przemysłu, a dalej zaznajamiać ogół z tymi wyrobami krajowego przemysłu, rozgłaszać je i zalecać — budzić odwagę do przemysłowych przedsiębiorstw, wskazywać gdzie i jakie są dla nich odpowiednie warunki i użyczać im moralnej pomocy — rozszerzać wiedzę w zakresie różnych gałęzi przemysłu — wywoływać i wspierać wydawnictwa dzieł przemysłowych — urządzać czasowe lub stałe wystawy krajowych wyrobów — popierać u władz przemysł krajowy i bronić go gdziekolwiek byłby zagrożony.

— **Do rzędu** bardzo udałych zabaw karnawałowych, należał „piknik z pączkami“, urządzony w salach Towarzystwa strzeleckiego w sobotę. Tańczono w blisko 70 par do białego rana.

— **Pogadanka naukowa.** Dla Związku koleżeńskiego byłych seminarzystek i nauczycielek, mówić będzie ksiądz dr. E. Skrochowski: „O ideale“, dnia 5 b. m., we wtorek o godzinie 6 wieczorem w szkole żeńskiej imienia Adama Mickiewicza, ul Teatralna. Wstęp wolny dla członków i dla gości przez nich wprowadzonych.

— **W klubie pocztowym,** odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m. w salach hotelu Georgea koncert, ze współudziałem pań Stachowicz i Cudek, oraz pana Gustawa Fiszera. Po koncercie odbędzie się wieczorek z tańcami.

— **Ślub** panny Anny Czemeryńskiej, córki dr. Ignacego i Ernestyny Czemeryńskich z p. Aleksandrem Augustynowiczem, artystą-malarzem, odbędzie się we Lwowie dnia 7 b. m. o godzinie 7 wieczorem w kościele OO. Bernardynów.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Emilian Partycki, profesor seminaryum nauczycielskiego we Lwowie.

Matylda Żłobicka, powszechnie szanowana i wysoko ceniona pianistka i nauczycielka muzyki.

Karolina z Grossów Abgarowiczowa, w 71 roku życia.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 4-go lutego. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 2 lutego do 12 w południe dnia 4-go lutego b. r., mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 2 m sek., niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (91 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 1·3 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —1·9°C., najwyższa +1·8·°C. w sobotę popoł., najniższa —3·4°C wczoraj w nocy.

W sobotę popołudniu i wczoraj było pochmurno, w nocy i dziś rano padał śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w półn. Hiszpanii; zwyżka 780 do 775 mm. w półn. Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 756 mm.

Prognoza na dobę 5 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni, o średniej prędkości 4 m sek., średnia temperatura pozostanie około —2°C., niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 procent; opad, śnieg.

— **O Sienkiewiczu.** W przyszły wtorek dnia 5 b. m. wygłosi w sali ratuszowej ks. prałat Jan Gnatowski, drugi odczyt o Sienkiewiczu. Odczytem tym obejmie prelegent działalność literacką Sienkiewicza po napisaniu trylogii, szczególnie uwzględniając ostatnią jego powieść „Rodzinę Połanieckich“. Początek odczytu o godzinie 5. Bilety sprzedają księgarnie pp. Seyfartha i Czaykowskiego oraz Jakubowskiego i Zadurowicza.

— **Katastrofa na morzu.** Według autentycznego wykazu, zginęły wskutek zatonięcia parowca „Elbe“ następujące osoby z Galicyi: Marya Wanat i Antoni Wanat z Łęk, Jan Chosta z Zadusznika, Wojciech Flanawski z Brzozy. Jan Kacza z Łęk, Jan Kowel i Marcin Napieracz z Przykopa, Jan Gwazdonik, Anna Gura, Helena Gura z Paszkowy, Jan Gura, Apolonia Gura z Grzybowa, Marya Rogers, Jan Rogers, Stanisław Rogers, Marya Sliwa, Anida Śliwa, Karolina Działo, Paweł Janowski, Stefan Lesiak, Michał Kubat z Wampierzowa, Marya Skocz, Apolonia Wigda, Stanisław Kiełbasa, Ludwika Gurańska i Maryanna Strycharz z Wadowic.

— **Pułkownik** Wsiewołod Krestowskij, redaktor *Warszawskiego Dniewnika*, zmarł w nocy z czwartku na piątek. Był on, jak wiadomo, już od dłuższego czasu ciężko chory. Ciało jego przewieziono do Petersburga. Redakcyę *Warszawskiego Dniewnika*, z polecenia departamentu prasy, objął tymczasowo M. Ustimowicz, wiceprezes prawosławnego bractwa św. Trójcy.

— **Emil Ollivier,** b. prezydent gabinetu Napoleona III, znany ze swego zachowania się podczas wybuchu niemiecko-francuskiej wojny zachorował niebezpiecznie.

— **Codzienne morderstwa** zakłócają spokój mieszkańcom Medyolanu; niema tygodnia, ażeby nie zaalarmowało ich kilka zabójstw. W tych dniach padła ofiarą zbrodniczej dłoni siedmdziesięcioletnia staruszka Matylda Craveri, matka miejscowego doktora, cieszącego się wielką popularnością. Morderstwo spełnione zostało w celach rabunku, wszystkie bowiem szafy i szkatułki były porozbijane. Policya przedsięwzięła energiczne śledztwo w celu wykrycia winowajcy; podejrzenie pada na pewnego młodego człowieka, który starał się usilnie, ażeby staruszka wynajęła mu pokój; pomimo odmownej odpowiedzi od tego czasu był bardzo częstym gościem, co pozwala przypuszczać, że był dobrze poinformany o stanie majątkowym zamordowanej

Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru. Panna Julia Biondelli wystąpiła w sobotę w „Fauście“ jako Małgorzata, jednając sobie gorące oklaski publiczności. Pan Jeromin otrzymał wspaniały wieniec laurowy za znakomite odśpiewanie „Mefista“. Teatr był przepełniony, tak, że na kilka godzin przed przedstawieniem zabrakło biletów.

Wczorajsze dwa przedstawienia: „Krakowiaków i górali“, oraz „Szulera i grabarza“ cieszyły się wielkiem powodzeniem kasowem; na obu przedstawieniach teatr był zapełniony.

Jutrzejsze przedstawienie „Rigoletta“ zapowiada się niezwykle interesująco. Wystąpią bowiem pp. Biondelli, Carnioli, Myszuga, Jeromin, zaś w roli tytułowej po raz pierwszy p. Paszkowski, śpiewak scen włoskich.

W poniedziałek d. 11 b. m. pierwsze przedstawienie „Walki motyli“ Sudermana. „Madam San Sêne“ graną będzie w tym tygodniu tylko dwa razy, następne przedstawienia tej komedyi będą przerwane, z powodu „Walki Motyli“, która z pewnością i u nas zdobędzie sobie trwałe powodzenie.

Opera codziennie odbywa próby z „Manon Lescau“ Pucciniego.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek, przedstawienie składane na dochód kolonij wakacyjnych w Rymanowie.

Jutro, we wtorek „Rigoletto“, opera w 4 aktach Verdi'ego. Występ panien Julii Biondelli i Józefiny Carnioli, oraz pp. Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina.

Pierwszy gościnny występ pana Władysława Paszkowskiego, artysty oper włoskich i amerykańskich.

We środę, po raz ósmy „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

„Szkice“. Pod tym tytułem pojawił się obszerny tom (216 str.) nowel p. Jana Kazimierza Zielińskiego, sekretarza Wystawy krajowej. Oto tytuły nowel: Anima. W Japonii. Eden. Na konkurs. Tenor. Numer 13 Poprzestając na razie na zanotowaniu pojawienia się książki odkładamy obszerniejsze jej omówienie do dni najbliższych.

Sejm krajowy.

(XVI posiedzenie, 6 sesyi, VI peryodu).

Lwów, 4 lutego.

(§) JE. ks. Marszałek krajowy Sanguszko otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 30.

Obecnych 88 posłów.

Sekretarz p. Zdzisław Tarnowski odczytuje spis petycyj. Między innemi petycyonują:

Gmina Kołaczyce o założenie krajowej szkoły garncarskiej w Kołaczycach. — Mieszkańcy m. Głogowa o utworzenie urzędu podatkowego w Głogowie. — Stała delegacya III zjazdu techników polskich we Lwowie o subwencyę na dalsze pogłębienie otworu wiertniczego na placu Wystawy i o utworzenie stacyi doświadczalnej dla przemysłu gorzelniczego przy szkole Politechnicznej. — Kilku nauczycieli o zapomogi lub podwyższenie pensyi emerytalnej. — Wacław Oborski, właśc. dóbr Mielec o założenie kraj. szkoły koszykarskiej w Mielcu. — Wydział powiatowy w Borszczowie o subwencyę 2000 zł. dla gmin pow. borszczowskiego na roboty asanacyjne i urządzenie szpitali cholerycznych.

Ogółem wpłynęło dotąd 1020 petycyj, które przekazano komisyom, prócz obciążających budżet, przekazanych Wydziałowi krajowemu

P. Barwiński popiera petycyę gm. Strutyn o regulacyę rzeki Czeczury.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos p. komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś, aby odpowiedzieć na interlacye:

Na interpelacyę wniesioną na posiedzeniu wys. Sejmu z 26 stycznia b. r. przez posłów p. Mizię i tow. w sprawie płacenia kosztów podróży komisarzowi delegowanemu przez starostwo Żywieckie do kontrolowania spisów obowiązanych do pospolitego ruszenia — mam zaszczyt odpowiedzieć, że nie chodzi tu o kontrolowanie spisów osób obowiązanych do pospolitego ruszenia, lecz o sprawdzanie spisu popisowych, powołanych do poboru wojskowego i o sprawdzanie wniesionych reklamacyi.

W starostwie Żywieckiem zaprowadzono od r. 1890 za zgodą gmin system sprawdzania spisu popisowych w siedzibach urzędów parafialnych, przyczem przeprowadza się także urzędowe dochodzenia w sprawach reklamacyjnych a koszta podróży i dyet urzędnika repartuje się tak, że na każdą gminę i na każdego reklamanta wypada 1 złr. w. a., w czem mieści się także wynagrodzenie dla dyetaryusza za sporządzenie na podstawie wyciągów metrykalnych najmłodszego rocznika spisu popisowych.

Gminy odnoszą ztąd tę korzyść, że oszczędzają sobie nierównie większych wydatków na koszta podróży i dyet dla wójtów, pamiętników i pisarzy gminnych, których obecność w siedzibie starostwa przy sprawdzaniu spisu popisowych byłaby konieczną; że dalej nie potrzebują sporządzać najmłodszego rocznika spisu popisowych, co jest ich obowiązkiem. Reklamujący zaś, ludzie przeważnie ubodzy, odnoszą tę korzyść, że również zaoszczędzają sobie wydatków na podróż i strawne dla siebie, wójta i dwóch świadków.

Sprawdzając spisy popisowych i reklamacye, delegowany urzędnik sprawdza zarazem tylko najmłodszy rocznik spisu pospolitaków, który w swoim czasie ma służyć do ułożenia spisu popisowych I. klasy.

Ten sposób postępowania praktykowany jest także w innych starostwach ku zadowoleniu gmin i nie zdarzyło się nigdzie, by z tego powodu gminy lub strony interesowane wnosiły skargi lub zażalenia.

Na interpelacyę wniesioną na posiedzeniu wys. Sejmu z 19 stycznia b. r. przez posłów p. Rożankowskiego i tow. w sprawie wynagradzania administratorów opróżnionych probostw, mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Według §. 5 ustawy z d. 19 kwietnia 1885 Dz. p. p. nr. 47 administratorowie opróżnionych probostw nie mają prawa do użytku temporaliów, lecz należy im się płaca w gotówce. Wskutek tego ustawowego postanowienia poleciło wys. c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z 22 sierpnia 1887 l. 12.222, by temporalia wszystkich opróżnionych beneficyów administrowano na rzecz funduszu interkalarnego; jednakże na wniosek c. k. Namiestnictwa przedstawiony ze względu na zachodzące w tutejszym kraju stosunki a mianowicie stosunki rodzinne gr. kat duchowieństwa — upoważnione zostało c. k. Namiestnictwo reskryptem ministeryalnym z 12 marca 1889 l. 3215, by w poszczególnych, uwzględnienia godnych wypadkach oddać grunta beneficyalne przy probostwach wiejskich administratorowi parafii do użytku *in partem solarii* według szacunku inwentaryalnego (katastralnego), jednak tylko wówczas, jeżeli szacunek ten jest niższy od płacy administratorskiej t. j. 360 zł.; jeżeli dalej administrator oświadczy gotowość przyjęcia gruntu i zrezygnuje ze wszelkich pretensyj z tytułu tego użytku do funduszu religijnego; i jeżeli wszędzie według zachodzących w każdym wypadku okoliczności wykluczoną jest obawa, że z powodu oddania gruntów administratorowi do użytku, fundusz religijny na stratę będzie narażony.

Ten ostatni warunek sprawia pewne trudności. Wiadomo mianowicie, że grunt raz tylko na rok plony wydaje, administrator zaś nie ma prawa do użytku całorocznego, lecz tylko prawo do użytku przez ten czas, jak długo trwa jego administracya. Z tego wynika, że administrator, obejmując grunt, przyjąć musi na siebie obowiązek podzielenia się całorocznym dochodem *pro rata temporis* ze swoim następcą w urzędzie, jeżeli tenże obejmie parafię w ciągu bieżącego roku kanonicznego; dalej, że administrator powinien z całorocznego dochodu wynagrodzić także swego poprzednika, względnie jego masę spadkową, jeżeli parafia opróżnioną została wskutek śmierci plebana t. j. wydzielić mu (względnie masie) część przypadającą za czas od początku roku kanonicznego aż do dnia jego ustąpienia; a wreszcie winien administrator wynagrodzić swemu poprzednikowi a względnie masie spadkowej koszta ewentualnych nadobowiązkowych zasiewów i uprawy roli.

Wyrównanie tych obustronnych należytości pozostawia się więc administratorowi i dawniej nie było z tego powodu sporów. W nowszych jednak czasach zaczęły się wyłaniać spory, szczególnie między administratorem a jego następcą w urzędzie, w tym mianowicie kierunku, że administrator odmawiał następcy podziału dochodem rzeczywistym z gruntu, do czego następca *pro rata temporis* ma prawo, lecz ofiarowywał mu tylko część dochodu fasyjnego.

Spory te wytaczane były czasem przed konsystorzami, najczęściej jednak występowano z pretensyami do funduszu religijnego.

To jest powodem, że w takich wypadkach, w których zachodzi uzasadniona obawa, że bądź poprzednik w urzędzie, względnie jego masa spadkowa, bądź następca administratora w swoich prawach do części dochodu z gruntów mogą być pokrzywdzeni a fundusz religijny na stratę narażony, nie oddaje się gruntów do użytku administratorowi, lecz wydzierżawia się je i rozdziela czynsz dzierżawny *pro rata temporis*, komu należy, co bez żadnych trudności i bez wszelkich sporów łatwo da się uskutecznić. Gdzie ta obawa nie zachodzi, tam bywają grunta i nadal pozostawiane do użytku administratorowi *in partem solarii*.

Władze państwowe muszą tego postępowania przestrzegać, aby ochronić fundusz religijny od straty — administratorowie opróżnionych beneficyów zaś nie mają tytułu do użalania się z tego powodu, gdyż, jak powiedziałem na wstępie, według ustawy nie służy im prawo do użytku temporaliów.

Na interpelacyę wniesioną na posiedzeniu wys. Sejmu z 28 stycznia b. r. przez posłów p. Barwińskiego i tow. w sprawie ruchu emigracyjnego włościan do Brazylii mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Ruch emigracyjny do Brazylii trwa już od dłuższego czasu. W przeszłym roku rząd brazylijski zastanowił przyjmowanie wychodźców ze względu na niekorzystne stosunki sanitarne — w najnowszych jednak czasach pozwolił znowu na wychodźtwo i dlatego ruch ten w ostatnich czasach wzmógł się ponownie. Władze rządowe, będąc dokładnie poinformowane o smutnem położeniu, w jakiem się znajdują austryacko-węgierscy wychodźcy w Brazylii, nie omijają żadnej sposobności, by ludność pouczyć i ostrzedz przed smutnym losem na jaki się narażają emigrujący do Brazylii — a względnie także przed skutkami, jakie za sobą pociąga nieprawne wychodźtwo, zwłaszcza ze względu na obowiązek służby wojskowej. W tym kierunku otrzymały nietylko wszystkie starostwa stosowne polecenia, lecz odniesiono się także do konsystorzy biskupich wszystkich trzech obrządków z prośbą o wydanie kurendy do duchowieństwa dyecezyalnego, zalecając temuż, aby z ambony pouczało i przestrzegało ludność, zwłaszcza wiejską przed wychodźtwem i objaśniało ludność o opłakanym losie, jaki niechybnie czeka wszystkich udających się za morze.

Z drugiej strony Rząd wiedząc o tem, że pewne Towarzystwo zobowiązało się dostarczyć państwu Brazylijskiemu w ciągu 10 lat milion kolonistów i że Towarzystwo to starać się będzie za pomocą płatnych agentów nakłaniać także tutejszych poddanych do wychodźtwa, polecił władzom powiatowym, aby poświęcały tej sprawie baczną uwagę i z całą surowością prawa postępowały przeciw agentom nieuprawnionym w razie ich przydybania.

Dotąd zdarzały się tylko sporadyczne wypadki wychodźtwa i nie przybrał nigdzie ruch emigracyjny znaczniejszych rozmiarów — a spodziewać się należy, że wspólnym usiłowaniom władz, duchowieństwa i w ogóle ludzi dobrej woli uda się i na przyszłość odwieść tutejszą ludność od emigracyi, którąby jej tylko na zgubę wyjść mogła. Co się tyczy dostarczenia ludności zarobku, to Rząd nie zapoznaje swego obowiązku przyjścia z pomocą tam, gdzie szczególne klęski elementarne sprowadziły niemożność wyżywienia się ludności i zasiania gruntów. Ogólny jednak stan przesilenia, w jakim obecnie znajduje się rolnictwo nietylko w tutejszym kraju, lecz i w innych krajach i państwach, dostarczeniem zarobku uchylić się nie da — a celem usunięcia przyczyn tego przesilenia, które od Rządu nie zależy, potrzebnem jest współdziałanie wszystkich powołanych czynników, a w szczególności całego ogółu rolników tem przesileniem bezpośrednio dotkniętych. Nie potrzebuję dodawać, że Rząd, któremu niemniej na tem zależy, aby stosunki zmieniły się na lepsze, poświęca tej sprawie baczną uwagę i wszystko czyni, co jest w jego mocy, aby ten stan przejściowy uchylić.

Przystępując do porządku dziennego odesłała Izba w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego o wędrownych nauczycielach gospodarstwa wiejskiego, — do komisyi gospodarstwa krajowego.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Midowicza w sprawie budowy kolei lokalnej Tarnów-Pilzno-Brzostek-Jasło z ewentualnem przedłużeniem do Bardyowa.

P. Midowicz domaga się w swym wniosku polecenia Wydziałowi krajowemu, aby przy badaniu dalszego rozwoju tras kolei lokalnych w kraju, wziął pod szczególniejszą rozwagę trasę Tarnów-Pilzno-Brzostek-Jasło z ewentualnem przedłużeniem jej do Bardyowa.

Wniosek odesłano do komisyi kolejowej.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Michalskiego w przedmiocie dostaw dla skarbu państwa.

P. Michalski użala się w swym wniosku, że z dniem 1 kwietnia 1894 oddał c. k. zarząd wojskowy dostawę mięsa i tłuszczów na lat 6 względnie 10, wbrew dotychczasowej praktyce, nie miejscowym oferentom, lecz przedsiębiorcy węgierskiemu, które to zarządzenie miało okazać się w swych skutkach szkodliwem dla ogółu konsumentów miasta Lwowa; a nawet dla skarbu państwa jest wadliwem, gdyż mięso obecnie dostarczane jest gorszem i faktycznie znacznie droższem.

Wnioskodawca domaga się dalej, aby Rząd, sprawę dostawy mięsa dla garnizonu lwowskiego we właściwej drodze zbadał i poczynił stosowne zarządzenia z jak największem uwzględnieniem dostawców krajowych a zarazem, ażeby kraj. komisya rolnicza i przemysłowa zbadały rozmaite inne dostawy dla państwa, zbadały, które z nich w kraju uskutecznione być mogą i przedstawiły stosowne wnioski w kierunku zapewnienia obszerniejszego zakresu dostaw dla przemysłowców i rękodzielników naszego kraju.

Wniosek odesłano do właściwych komisyj.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Paszkowskiego o zmianę istniejących przepisów co do t. z. rewersów demolacyjnych i zakazu budowy w rejonach fortyfikacyjnych.

P. Paszkowski, wychodząc z założenia, że istniejące przepisy co do tak zwanych rewersów demolacyjnych i zakazów budowy w rejonach fortyfikacyjnych są uciążliwe, a dotychczasowe starania i czynione w delegacyach wspólnych wnioski nie odniosły żadnego skutku, domaga się reformy tych przepisów w drodze ustawodawczej, zanim zaś to nastąpi, o złagodzenie surowego wykonywania obowiązujących przepisów.

Wniosek odesłano do komisyi administracyjnej.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Męcińskiego o zniżenie kontyngentu podatku gruntowego.

(JE. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

P. Męciński podnosi w motywach swego wniosku, że niekorzystna zmiana stosunków rolniczych, jaka nastała w ostatnich latach bardzo dotkliwie czuć się daje właścicielom ziemi i wielu z nich grozi ruiną ekonomiczną, a co w państwie i kraju przeważnie rolniczym do nieobliczalnych a w każdym razie bardzo groźnych prowadzić musi wyników, już nie tylko ekonomicznej, ale i społecznej natury.

Przy regulacyi podatku gruntowego w r. 1880 dokonanej na mocy ustawy z d. 24 maja 1869 za podstawę do obliczenia czystych dochodów z ziemi, brane były ceny produktów rolnych — które to ceny obecnie obniżyły się prawie o 50prc. w stosunku do cen, między rokiem 1870 a 1880 praktykowanych; obecnie zatem pobieranym być ma zanadto wysoki podatek gruntowy. Wnioskodawca domaga się tedy zniżenia kontyngentu podatkowego, obliczonego jako podatek gruntowy.

Mowca oddaje hołd zasłudze JE. dr. Dunajewskiego, iż jako Minister skarbu starał się poprawić błędy ustawy z r. 1869, i zniżył podatek gruntowy, czem nietylko naszemu krajowi, ale wszystkim rolnikom w Monarchii wymierzył sprawiedliwość.

Następnie przeszedł mowca do omówienia wydatków funduszu krajowego, wykazując, iż wzrost tych wydatków z każdym rokiem tak szalenie postępuje naprzód, iż mowca obawia się, ażali kraj podołać zdoła temu wzrostowi. Podnosi następnie mowca, że w ostatnich trzech latach stan długów kraju naszego zwiększył się o 33 milionów.

Wniosek odesłano do komisyi gospodarstwa krajowego, z poleceniem, ażeby jeszcze w bieżącej sesyi przyszła z ustnem sprawozdaniem.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności na polu budowli wodnych. Sprawozdawca p. Gorayski.

Komisya wnosi:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych, Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Sejm przyznaje na regulacyę rzek niespławnych na rok 1895 zasiłki w sumie 119.066 zł.

III. Sejm przyznaje na popieranie mniejszych robót melioracyjnych dotacyę w sumie 21.884 zł.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby na urządzenie fabryk drenarskich przyznał w r. 1895 subwencyę 5000 zł. z państwowej dotacyi melioracyjnej.

V. Sejm wyznacza stypendyum w kwocie 1200 zł. na wykształcenie technika melioracyjnego w kulturze i eksploatacyi torfowisk i otwiera w tym celu Wydziałowi krajowemu na rok 1895 kredyt w kwocie 500 zł.

VI. Sejm wyznacza trzy stypendya po 300 zł. rocznie na przeciąg lat pięciu od roku naukowego 1895/6 do r. 1899/1900 dla słuchaczy inżynieryi, którzy zobowiążą się po ukończeniu studyów poświęcić się technice melioracyjnej w służbie krajowej, i otwiera w tym celu Wydziałowi krajowemu na rok 1895 kredyt w kwocie 270 zł.

VII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do otwarcia w ciągu roku 1895 i 1896 ekspozytur krajowego biura melioracyjnego w Stanisławowie i Jaśle i powiększa w tym celu personal tego biura o dwóch etatowych inżynierów I klasy.

VIII. Sejm, zmieniając uchwałę swą z dnia 6 kwietnia 1892 poleca Wydziałowi krajowemu, aby począwszy od roku 1895 udzielił właścicielom gruntów nisko oprocentowanych pożyczek na zakładanie fabryk drenarskich z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

IX. Sejm upoważnia Wydział krajowy do powołania dwóch stypendystów krajowych po ukończeniu przez nich kursu melioracyjnego w c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu na elewów komasacyjnych w biurze melioracyjnem i otwiera na ten cel Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1895 w kwocie 500 zł.

X. Sejm upoważnia Wydział krajowy do pokrywania z funduszu krajowego połowy kosztów utrzymania galicyjskiego oddziału państwowego biura hydrograficznego i otwiera w tym celu kredyt na rok 1895 w kwocie 5000 zł.

XI. Sejm uchwala projekta ustaw: o regulacyi Przegnojówki, o osuszeniu bagien stojanowskich, o regulacyi środkowej sekcyi Gniłej Lipy, o uzupełnieniu regulacyi Łęgu w powiecie tarnobrzeskim, o konserwacyi robót regulacyjnych na rzece Trześniówce.

XII. Sejm przyznaje na rok 1895 tytułem pierwszych rat zasiłków krajowych: na regulacyę Przegnojówki dotacyę w kwocie 11 200 zł., na osuszenie bagien stojanowskich dotacyę w kwocie 12.000 zł., na regulacyę środkowej sekcyi Gniłej Lipy dotacyę w kwocie 19.771 zł., na uzupełnienie regulacyi Łęgu w powiecie tarnobrzeskim dotacyę w kwocie 16.767 zł., na konserwacyę robót regulacyjnych na rzece Trześniówce dotacyę w kwocie 500 zł.

XIII. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w myśl ustawy z dnia 4 sierpnia 1892 Dz. u. kr. nr. 67 przeprowadził w r. 1895 zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Stryja.

XIV. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot preliminowanych w Rubr. XIII na rok 1895 do końca lutego 1897 r., a to według zasad przyjętych przy podobnych rubrykach budżetu państwowego.

XV. Uchwałami pod XI i XII załatwione zostają petycye: Wydziału powiatowego w Rohatynie, gminy Rohatyn i gminy Podgrodzie o regulacyę środkowej sekcyi Gniłej Lipy, tudzież petycya gmin Gliniany, Zamoście, Przegnojów, Zeniów, Krzywice i Słowita o regulacyę Przegnojówki.

W ogólnej rozprawie zabrał głos poseł Rutowski, podnosząc, że jedną z największych klęsk, jakie kraj nasz corocznie ponosi, są klęski, spowodowane wylewami. Klęski te pochłaniają znaczne ofiary i dlatego Sejm rozpoczął akcyę obliczoną w tym kierunku, przeznaczając corocznie znaczne sumy na regulacyę rzek.

Mowca wyraża ubolewanie, iż komisya gospodarstwa kraj. opuściła z przedłożenia Wydziału kraj. dwie regulacye większych rzek, mianowicie Soły i Łomnicy, a to dlatego, że Ministerstwo zwróciło projekta techniczne regulacyi tych rzek do przerobienia.

Mowca stawia trzy rezolucye:

a) Sejm wzywa Rząd, aby w myśl uchwały Sejmu z dnia 13 lutego 1894 przedłożył Radzie państwa w obecnej sesyi projekta ustaw dla regulacyi rzek Soły i Łomnicy przy 60 proc. udziale państwa w kosztach.

b) Sejm wzywa Rząd, aby w myśl uchwały sejmowej z dnia 13 lutego 1894 zarządził rewizyę projektów technicznych rzek Raby, Świcy, Wisłoki i Bystrzycy naddniestrzańskiej.

c) Sejm wzywa Rząd, aby w myśl uchwały Sejmu z dnia 13 lutego 1894 powziął stanowczą decyzyę w sprawie przeprowadzenia systematycznej regulacyi rzek przy udziale 60 proc. państwa w kosztach.

P. Popowski popiera i zaleca jak najgoręcej wnioski p. Rutowskiego i prosi aby zwalczono wszystkie przeszkody, stojące na drodze do urzeczywistnienia programu przez Sejm przyjętego co do regulacyi rzek.

P. St. Badeni przemawia w sprawie osuszenia bagien Stojanowskich i dla uniknięcia zwłoki, jaką sprowadza czekanie na zatwierdzenie ustawy przez Rząd, uprasza Sejm aby polecił Wydziałowi krajowemu, by nie czekając w tym wypadku na normalny bieg spraw rozpoczął roboty już z wiosną b. r. Da się tem zarobek biednej ludności wiejskiej najbardziej tego w porze wiosennej potrzebującej.

P. Huryk użala się, że mimo iż Sejm uchwala pewne roboty, w gruncie nic się nie robi. Wdzięczny jest więc p. Rutowskiemu, że wykazał te ujemne strony. Dalej podnosi mowca, że należałoby przy oddawaniu robót w przedsiębiorstwa uwzględniać więcej gminy. Ciężary, jakie gminy ponoszą, mogłyby być w ten sposób w części im wynagrodzone.

P. Wereszczyński zapewnia pp. Huryka i Stan. Badeniego, iż życzeniom ich będzie się starał Wydział krajowy zadość uczynić.

P. Struszkiewicz oświadcza, że właśnie ze względu na ważność przedmiotu, komisya gospodarstwa kraj. nie przedstawiła projektów regulacyi rzek Soły i Łomnicy, — uczyniła to po głębokiej rozwadze, a nie z lekkiem sercem, jak to p. Rutowski podniósł. Sprawa nie jest należycie przygotowaną, projekta techniczne wymagają przerobienia. Rezolucyom postawionym przez p. Rutowskiego mowca się nie sprzeciwia.

Sprawozdawca p Gorayski zastrzega się przedewszystkiem, że komisya gospodarstwa kraj., stała zawsze na tym samym gruncie jak tego pragnie p. Rutowski, nie mogła tylko działać zbyt pospiesznie, nie mając zwłaszcza zbyt silnych podstaw finansowych. Komisya porozumiała się tak z Wydziałem krajowym, jak i z reprezentantami najwybitniejszymi delegacyi, i w kwestyi przedłożonych obecnie do zatwierdzenia przez Sejm uchwał, nie ma najmniejszych wątpliwości, aby nie miały racyi bytu. Z rezolucyami proponowanemi przez p. Rutowskiego, mowca się godzi, uważając, że dla sprawy ogólnej regulacyi rzek mogą być pożądane. Żądania p. Huryka będą z pewnością uwzględnione, a co do życzenia, wyrażonego przez p. Badeniego, to mowca nie wątpi, iż sankcya ustawy nastąpi dość wcześnie, aby można zadość temu uczynić.

W dyskusyi szczegółowej nikt głosu nie zabierał, poczem wszystkie wnioski komisyi, oraz rezolucye zaproponowane przez p. Rutowskiego zostały uchwalone.

(JE. Marszałek ks. Sanguszko obejmuje napowrót przewodnictwo).

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyach spółek wodnych dla osuszenia bagien Oleskich i Rudnickich. Sprawazdawca poseł Gorayski.

Komisya wnosi: Poleca się Wydziałowi krajowemu, by odtąd od pożyczek z funduszu melioracyjnego pobierał 3 prc., a to zarówno przy pożyczkach już udzielonych, jakoteż w przyszłości udzielić się mających. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi spółki wodnej dla osuszenia bagien Rudnickich o zasiłek na wykończenie kanałów osuszających. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Komisya wnosi:

1) Sejm upoważnia Wydział krajowy do pokrycia z funduszu krajowego $^1/_3$ części kosztów uzupełnienia kanałów osuszających spółki wodnej Rudnickiej, pod warunkiem jeżeli c. k. Rząd przyczyni się do tych kosztów dalszym zasiłkiem z państwowej dotacyi melioracyjnej w tej samej wysokości.

2) Na cel powyższy otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu na rok 1895, kredyt w wysokości 6.424 zł.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi gospodarstwa kraj., o petycyi m. Żywca o regulacyę rzeki Soły. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Komisya wnosi:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby zaprojektowaną w roku 1893 przez c. k. Namiestnictwo lokalną regulacyę Soły pod Żywcem przeprowadził w ciągu 1895 r.

2. Na cel powyższy przyznaje Sejm tytułem drugiej raty $33^1/_3$ proc. zasiłku krajowego dotacyę na r. 1895 w kwocie 2557 zł.

Wnioski przyjęto.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyach gmin Zniesienie, Zamarstynów, Hołosko małe i Kleparów, tudzież mieszkańców III dzielcy m. Lwowa w sprawie regulacyi Pełtwi. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi kraj. z poleceniem przyspieszenia całego projektu technicznego regulacyi Pełtwi.

P. Merunowicz poparł wniosek komisyi, poczem został tenże uchwalony.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa kraj. o petycyi 10 gmin i obszarów dworskich pow. tarnowskiego i brzeskiego o obwałowanie lewego brzegu Dunajca. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono polecić Wydziałowi kraj., ażeby z wiosną 1895 rozpoczął budowę lewego wału Dunajca na terytoryum gminy Glowa w myśl uchwalonego przez Sejm d. 7 lutego 1894 projektu ustawy.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy Babica (pow. rzeszowskiego) o częściową regulacyę i zabezpieczenie brzegów rzeki Wisłok. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy Balicze zarzeczne o regulacyę rzeki Świcy. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Rządowi do zbadania i ewentualnego uwzględnienia po myśli uchwały sejmowej z dnia 6 października 1892. Regulacyę rzeki Swicy przeprowadza bowiem Namiestnictwo przy $33^1/_3$prc. zasiłku kraju i państwa.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy Bielany i obszaru dworskiego Kańczuga o wykończenie kanału ulgi między Macochą a Solą. Sprawozdawca pos. Gorayski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Rządowi do uwzględnienia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy Dembno (pow. łańcuckiego) w sprawie odsypisk rzeki Sanu. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi odstąpiono tę petycyę Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia stosownie do postanowienia §. 411 kodeksu cywilnego.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi właścicieli obszarów dworskich Wróblowice i Janowice (pow. tarnowskiego) o częściowe obwałowanie Dunajca z dopływami Siemiankówki i Lubinki. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę przekazać Wydziałowi krajowemu z poleceniem zarządzenia opracowania projektu technicznego, a następnie udzielenia, względnie wyjednania $33^1/_3$ prc. zasiłków z krajowej i państwowej dotacyi melioracyjnej.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi gminy Wierchomla Wielka (pow. nowosądeckiego) o uregulowanie miejscowego potoku. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono odstąpić Rządowi do zbadania, zarządzenia, opracowania projektu technicznego i wykonania potrzebnych robót ochronnych, przy pomocy państwowej i krajowej dotacyi melioracyjnej.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy Wrzawy o przesunięcie wału nadwiślańskiego w Dąbrowie wrzaskiej. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Z porządku przystąpiono do sprawozdania komisyi prawniczej o petycyach Wydziału powiatowego w Rohatynie i gminy Bołszowce wraz z właścielem tych dóbr o utworzenie nowego c. k. Sądu powiatowego w Bołszowcach. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Komisya wnosi:

Sejm obstając przy swej uchwale z dnia 29 grudnia 1885, iż dla dogodności mieszkańców okręgu c. k. Starostwa rohatyńskiego przy wymiarze sprawieliwości utworzenia trzeciego sądu powiatowego w tym okręgu jest koniecznem, wzywa Wydział krajowy, aby wdrożone już dochodzenie celem ustanowienia najodpowiedniejszej miejscowości na siedzibę trzeciego Sądu powiatowego w okręgu c. k. Starostwa w Rohatynie i przydzielenia do takowego odpowiedniej ilości gmin, z uwzględnieniem, o ile możności równomiernego ulżenia obydwu Sądom powiatowym w Bursztynie i Rohatynie przeprowadził, i swoje sprawozdanie na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej w sprawie nadzwyczajnego kredytu na budowę klinik, kuchni, pralni i adaptacye w szpitalu lwowskim. Sprawozdawca poseł Czyżewicz:

Komisya wnosi:

I. Sejm zatwierdza wstawiony do preliminarza budżetu krajowego na rok 1895 kredyt nadzwyczajny w kwocie 75.000 zł. jako pierwszą ratę na budowę klinik.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy: a) do wstawienia w preliminarz budżetu na rok 1896 na ten sam cel drugiej raty w kwocie 75.000 zł.; b) do wstawienia w preliminarz budżetu na rok 1897 trzeciej raty w kwocie 49.100 zł. na dokończenie budowy domu administracyjnego i koszta wewnętrznego urządzenia tudzież adaptacyi w gmachu głównym szpitala dokonać się mających.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej o petycyi dr. Bujwida o subwencyę na surowicę antidyfteryczną. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Komisya wnosi:

Wyznacza się z funduszów krajowych kwotę 500 zł. do dyspozycyi prof. dr. Bujwida w Krakowie, jako jednorazową subwencyę na prowadzenie szczepień ochronnych od wścieklizny i przygotowanie surowicy przeciwdyfterycznej i wstawia się ten wydatek w rubrykę XVII. budżetu na rok 1895. Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi solnej w sprawie organizacyi sprzedaży soli warzonki w zarządzie kraju. Sprawozdawca poseł Duklan Słonecki.

Komisya wnosi:

I) Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie organizacyi sprzedaży soli warzonki z zarządzie kraju przyjmuje się do wiadomości.

II) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu: 1. ażeby w większej niż dotychczas mierze wciągał Wydziały powiatowe do współudziału w zarządzie sprzedaży soli, 2. aby pozostawił zastępcom i Wydziałom powiatowym o ile są zastępcami swobodę pobierania soli wprost od pełnomocnika Wydziału krajowego w salinach po cenach, przez Wydział krajowy oznaczonych.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd: 1. aby uchylił zarządzenia, któremi ograniczono 14-dniowy termin rzeczywistego poboru zamówionej soli z żup, oznaczony w ustępie 6. reskryptu Ministerstwa skardu z d. 11 grudnia 1892 r. l. 40.296, i w tym celu powiększył magazyny w tych salinach, w których zamała pojemność takowych spowodowała powyższe zarządzenie, 2. aby zezwolił Wydziałowi krajowemu pobierać sól pod warunkami oznaczonymi w powyżej przytoczonym reskrypcie Ministerstwa skarbu nie w stałej ilości rocznej 420.000 ctn. metr., ale w ilości $^9/_{10}$ części każdoczesnej produkcyi.

Wnioski przyjęto.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku posła Michalskiego w sprawie wprowadzenia języka polskiego jako urzędowego w urzędach kolei państwowej i pocztowych tudzież c. k. żandarmeryi. Sprawozdawca poseł Weigel.

Komisya wnosi:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby się do Najwyższego postanowienia z dnia 4 czerwca 1869 i całego ministerstwa z dnia 5 czerwca 1869 (Dz. u. kr. Nr. 24) po myśli i duchu tych rozporządzeń ściśle i bez uchylania się od tych postanowień stósował.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku posła Kramarczyka w sprawie zmiany przepisów o wydawaniu paszportów bydlęcych w pasie pogranicznym. Sprawozdawca poseł Brykczyński.

Komisya wnosi:

Wzywa się c. k. Rząd, aby nie naruszając ustawy o księgosuszu z dnia 29 lutego 1880 r. w każdej gminie w pasie pogranicznym leżącej, o ile przedstawi odpowiedniego kandydata ustanowił podrewizora, którego obowiązkiem byłoby prowadzenie duplikatu księgi katastralnej dla bydła, oraz wydawania paszportów.

P. Zdzisław Tarnowski poparł wniosek komisyi, poczem został tenże przyjęty.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie. Sprawozdawca p. Struszkiewicz.

Komisya wnosi:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie za r. 1894, przyjmuje się do wiadomości.

2. Sejm zezwala na dalsze uzupełnienie urządzeń Zakładu ogrodniczego szkoły tarnowskiej, kosztem nie wyższym jak 2500 zł. i upoważnia Wydział krajowy do wstawienia tej kwoty w budżet na r. 1896.

Wnioski przyjęto.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi p. Emeryka Polaka, dyetaryusza rachunkowego w Wydziale krajowym o zwolnienie od obowiązku wykazania się studyami, wymaganemi do uzyskania posady urzędnika rachunkowego. Sprawozdawca p. Michalski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi, uchwalono udzielić petentowi *veniam studiorum*

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi petycyjnej w sprawie p. Sylwerego Strzelbickiego, inżyniera-adjunkta kraj. biura melioracyjnego, o policzenie lat służby spędzonych przy kolei Karola Ludwika do służby krajowej. Sprawozdawca p. Michalski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono upoważnić Wydział krajowy do wliczenia petentowi czasu, spędzonego przy służbie kolejowej od 1 marca 1887 do 31 października 1891, do lat służby krajowej.

Na tem z powodu spóźnionej pory, przerwano posiedzenie.

Odczytano złożone do laski marszałkowskiej następujące wnioski:

P. Abrahamowicz i towarzysze wnoszą polecenie Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z Rządem rokowania o budowę połączenia kolejowego głównej fabryki tytoniu w Winnikach ze stacyą „Lwów-dworzec główny“ zamiast projektowanej linii frachtowej (*Schlepbahn*) Winniki-Podborce.

P. Zaleski i towarzysze wnoszą o polecenie Wydziałowi kraj., ażeby w dalszym rozwoju programu budowy kolei lokalnych w najbliższej przyszłości wziął pod rozwagę trasę z Kut do Śniatyna.

P. Abrahamowicz i towarzysze wnoszą polecenie Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rewizyę przepisów mytniczych dla m. Lwowa w tym kierunku, aby bez opłaty myta można było przewozić przez rogatki lwowskie materyał do budowy dróg powiatowych i gminnych poza Lwowem.

Koniec posiedzenia godzina 3 min. 20 po poł. Następne jutro o godz. 11 przed południem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 lutego. Przedwczoraj został zamordowany tutaj we własnej kancelaryi adwokat dr. Rothziegl. Aresztowany pod zarzutem popełnienia tej zbrodni solicitator Eichinger, wypiera się stanowczo tego czynu, przyznał się jednak, iż popełnił w kancelaryi adwokackiej różne malwersacye. Oddano go sądowi karnemu. Żona jego także aresztowano.

Berlin, 4 lutego. W piwnicy pewnego domu przy Wallnertheaterstrasse odkryła policya tajną fabrykę nabojów i skonfiskowała 14 centnarów prochu. Chodzi tu o ciężkie przekroczenie przepisów policyjnych co do używania materyi wybuchowych. Rzecz cała nie ma nic wspólnego z jakąbądź akcyą polityczną.

Sofia, 4 lutego. Wczoraj odbyły się wybory uzupełniające do Sobrania w dwudziestu okręgach. Wybrano 18 kandydatów rządowych i 2 opozycyonistów, mianowicie w Razgradzie; jednym z nich jest Karawełow. Tonczew, Stambułow, Cankow, Luskanow, Grekow, generał Nikołajew, major Popow i Sałabaszew upadli przy wyborach wczorajszych. Wybory odbyły się spokojnie, bez zajść poważniejszych.

Belgrad, 4 lutego. Trybunał apelacyjny podniósł karę, wymierzoną Cebinaczowi na trzy lata; kary natomiast wymierzone Tauszanowiczowi, Stanojewiczowi i Ruziczowi obniżono na dwa lata.

Paryż, 4 lutego. Rochefort przybył tu wczoraj. Olbrzymie tłumy ludności witały go z nieopisanym zapałem i okrzykami: „Niech żyje Rochefort!“

Paryż, 4 lutego. Generał Mercier, b. minister wojny, mianowany komendantem 4 korpusu armii, w miejsce obecnego ministra, generała Zurlinden.

Paryż, 4 lutego. Pogrzeb marszałka Canroberta odbył się w porządku przy ogromnym udziale publiczności. Na trumnie złożono liczne wieńce, między innemi od królowej angielskiej, króla włoskiego i armii rossyjskiej.

Antwerpia, 4 lutego. Pani Joniaux, żona naczelnego inżyniera dróg i mostów została uznaną winną potrójnego skrytobójstwa i skazaan na karę śmierci.

Petersburg, 4 lutego. W myśl ustawy prasowej uchwalili czterej powołani do tego ministrowie, tworzący razem osobny komitet, zakazać zupełnie wydawania codziennego pisma *Russkaja Żiźń*.

Londyn, 4 lutego. *Biuro Reutera* donosi z Shangai: Krążą pogłoski, że forty wyspy Liu-Kung-Tau, położonej na przeciw Wei-hai-wei, uczyniły niezdatnym do walki jeden pancernik japoński a zatopiły dwie łodzie torpedowe. Flota chińska znajduje się jeszcze w porcie Wei-hai-wei.

Konstantynopol, 9 lutego. Msgr. Anthymos, dotychczasowy metropolita wysp Lero i Kalynos, wybrany został pod nazwiskiem Anthymosa VII. patryarchą ekumenicznym.

Hirochimi, 4 lutego. Depesze urzędowe, jakie tu nadeszły w sprawie zajęcia Wei-hai-wei, dowodzą, iż pomyślny dla Japończyków rezultat walki przypisać należy zręcznie przeprowadzonym skombinowanym operacyom japońskich wojsk lądowych i floty. Opór, jaki stawiali Chińczycy, był, jeżeli się uwzględni silną ich pozycyę, słaby. Główne forty zajęto już po kilku godzinach; niektóre jednak forty stawiały opór zacięty. Z obu stron poniesiono ciężkie straty. Wojska japońskie, należące do szóstej dywizyi były już o godz. 2 po północy pod bronią i niezwłocznie wyruszyły na plac boju. Z brzaskiem dnia rozpoczął się atak na całej linii obronnej nieprzyjaciela. O godzinie 9 przed południem były zewnętrzne baterye i oszańcowania już w rękach Japończyków. Tymczasem drugi korpus armii japońskiej zaatakował linię fortów południowo-zachodnich t. z. linię Paichiyaiso, na której nieprzyjaciel zajął silną pozycyę za stromemi, około stu stóp wysokości mającemi pochyłościami. Atak nastąpił pod osłoną silnego ognia działowego ze strony okrętów japońskich. Gdy walka od strony, z której stawiano najsilniejszy opór trwała już czas jakiś, szósta dywizya okrążyła góry i uderzyła na forty Paichiyaiso. O godzinie pół do pierwszej niektóre forty były już w rękach Japończyków. Na dany sygnał flota japońska zajęła wschodnie ujścia portu.

O godz. 3 po południu Japończycy byli panami wszystkich fortów na linii Paichiyaiso. Chińczycy cofnęli się. O godz. pół do 5 walka jeszcze wrzała. Chińskie okręty, znajdujące się w pobliżu wyspy Lin-Kung-Tau, położonej na przeciw portu, tudzież forty Jatao, Tsamao i Wangtao, wreszcie dobrze zaopatrzone baterye wspomnianej wyspy, utrzymywały jeszcze silny ogień przeciw okrętom japońskim i wojskom lądowym. Japońskie okręty manewrowały w ten sposób, aby zamknąć wschodnie i zachodnie ujście portu Wei-hai-wei.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10·35	6·55
Do Warszawy . . .	—	10.10	4·50	—	6·55
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10.10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10.10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2.44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10 30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6.15	—	—	—	—
Do Berhometu n. S. i Czudyna	6 15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6 15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12 36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Specyalista chorób gardła, nosa i płuc

dr. Kazimierz Trzcieniecki

b. sekundaryusz dr. Schrötters, 1114

ul. Kopernika l. 14, II. piętro,

Specyalista chorób kobiecych i akuszer

dr. Bogumił Zawadil

sekundaryusz szpitala powszechnego

b. lekarz na klinice prof. Madurowicza w Krakowie i prof. Czyżewicza we Lwowie, ordynuje od g. 3—5 popoł. ul. Chorążczyzna l. 12. 1216

Przy „Zakładzie wychowawczym“ otwieram dnia 1 lutego b. r. w osobnem mieszkaniu i pod osobnym zarządem **„Internat“** dla uczniów średniozamożnych.

Władysław Axentowicz,

163 Lwów, ul. Piekarska l. 6.

Hotel Victoria (J. Voise)

Lwów, ulica Hetmańska obok placu Maryackiego,

najdogodniejsze, spokojne, centralne położenie.

Pokoje z pościelą od 80 ct. r10

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 lutego 1895.

Hotel Europejski.

PP. dr. Ignacy Budzynowski z Sambora, Roman Gutowski ze Stryja, J. Korzanowicz z Hankowic, Emanuel Hilczer z Bednarowa, pułk. Boniewski ze Stanisławowa, Ignacy Papara ze Stroniat7na, pułk. br. Preuschen z Mostów wielkich, Ludwik Sumarzewski z Tarnopola.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. - Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 4 lutego 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	50	221	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	297	50	300	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	446	—	460	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kr. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	20	97	90
Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	50	98	20
4 prc w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	96	80	97	50
„ „ „ 4% koronowej .	97	40	98	10
Losy miasta Krakowa . . .	25	25	28	50
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	80	5	90
Napoleondor	9	82	9	92
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28—	1	33—
„ „ papierowy . . .	1	32.80	1	34.—
100 marek niemieckich . . .	60	50	61	—

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 stycznia 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100 65	100.85
luty-sierpień	100.65	100.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.75	100.95
kwiecień-październik	100.85	101.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	150.50	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	199.—	199.75
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	199.—	199.75
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	163.25	164 25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.50	125.70
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	101.05	101.15

2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	98.25	99.25

3. Akcye.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	184.20	185.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	414.65	415 15
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	870.—	890.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	284.25	285.25
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1065.—	1069.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	583.—	587.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3490.—	3500.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	298.75	299.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202.69	203.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.26	207.23

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.50	124.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.10	99.90
„ „ „ „ „ 3 pr.	117.—	117.50
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	117.75	118.50
Gal. zak kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.26	98.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 ½ l.	100.20	101.20
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ wyl. 4½pr. .	101.—	102 —
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	99.50	96.90

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.15	101.15
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	101.—	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	92.75	93.75
z r. 1884 . .	99.—	99.80
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.65	108.65
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	145.50	146.50

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198.25	199.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.25	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.50	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.40
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.30	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.25	24.25
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	149.—	151.—
„ „ po 50 zł. a. w. .	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.10	124.45
Paryż	49.35.	49.45.—

Kurs złota.

Dukat cesarski mon.	5.85.—	5.87.—
„ pełnej wagi	5.82.—	5.84.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.86.	9.87.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7598 (794 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem rozwiązania współwłasności realności wyk. hip. 251 gm. Podhajczyki objętej, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya posiadłości l. 251 gminy Podhajczyki objętej, Franciszka Łobodzińskiego w 2/3 częściach i Tomasza Łobodzińskiego w 1/3 części własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 lutego 1895 i dnia 20 marca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej, jednakże nie niżej 2/3 części ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 966 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 23 listopada 1894.

L. 16205 (786 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości dr. Jana Gawła w kwocie 250 zł. aw. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 21 lutego 1895 publiczna przymusowa relicytacya realności w Turzem polu położonej, whl. 125 ks. grunt. gminy Turze pole objętej śp Franciszka Tessedika, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, składającej się z parcel gr. lk. 322 i 323 bud. 124 wraz z budynkami, lutrownia, destylarnią, magazynem, rafineryą i parafineryą.

Ceną wywołania jest kwota 1785 zł. aw. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 178 zł. 50 ct. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 29 listopada 1894.

L. 12065 (759 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godz. 10 rano dnia 27 lutego 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 marca 1895 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 103 według wyk. hip. l. 39 w Grabowej położonej dłużnika Józefa Bułkowskiego własnej na rzecz Arona Rottenberga pto 86 zł. 66 ct. a. w.

Cena wywołania wynosi 596 zł.

Wadyum 59 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 9 grudnia 1894 wpisanych ustanawia się kuratorem adw. dr. Schorra ze substytucyą Karola Jabłońskiego z Buska.

Busk, dnia 20 grudnia 1894.

L. 6310 (795 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izaka Suchera Liebstera w kwocie 75 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 27 lutego 1895 i 3 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nro 53 w Śniatynie wedle wykazu hipotecznego l. 866 B. poz. 1 księgi gruntowej gm. Śniatyn Dz. II własność Dmytra Siedlarczuka Ołeksy stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 381 zł, wadyum ustanowiono na kwotę 38 zł. 10 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych z pobytu tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 18 kwietnia 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Rosenhecka ze substytucyą p. adw. dr. Kaweckiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Śniatyn, 11 grudnia 1894.

L. 41517 (689 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sumy 264 zł. 42 ct. z 8 prc. ods-tkami od dnia 1 listopada 1892, sumy 264 zł 42 ct. z 8 prc. odsetkami od dnia 1 maja 1893. sumy 264 zł. 42 ct. z 8 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1893 i sumy 264 zł. 42 ct. z ośmiu procentowemi odsetkami od dnia 1 maja 1894 bieżącymi tudzież kosztami w kwocie 27 zł. 77 ct. publiczną licytacyę realności pod lk 1062²/₄ objętej wykazem hip. l. 1086 księgi gruntowej gminy Lwów część II. Józefa Liptaya i Filipiny Liptay własnej na dzień 22 marca 1895 i 3 maja 1895 zawsze o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 15600 zł.

Wadyum 1560 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej jednej trzeciej części takowej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wiadomych wierzycieli do rąk własnych, oraz tych wszystkich, którzyby po dniu 8 czerwca 1894 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na realności pod lk. 1062²/₄ objętej wyk. hip. l. 1086 księgi gruntowej gminy Lwów część II. nabyli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub na czas doręczoną być nie mogła przez edykt i do rąk ustanowionego równocześnie kuratora adw. dr. Franciszka Soronia ze substytucyą adw. dr. Juliana Ilewicza.

Lwów, 19 stycznia 1895.

L. 59258 (690 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. kasy oszczędności we Lwowie przeciw Maryi Stroka pto 6000 zł. z pn. równoczesną uchwałą dozwolono na rzecz gal. kasy oszczędności publiczną sprzedaż realności pod lk. 831³/₄ we Lwowie położonej, wykazem hip. l. 766 dz. II. objętej, dłużniczki Maryi Stroka własnej, oraz do przeprowadzenia tej licytacyi wyznaczono dwa termina a mianowicie na dzień 28 marca 1895 i 25 kwietnia 1895, o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw, że cena szacunkowa wynosi 25850 zł. 50 ct., zaś wadyum w kwocie 2585 zł. 5 ct. ustanowiono że akt oszacowania, warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tus. registraturze wreszcie, że dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Leizora Schmerkel, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki tej realności weszli lub którymby jakakolwiek w tej sprawie zapadła uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adw. dr. Margasza a tegoż zastępcą adw. dr. Kulikowskiego.

Lwów, 5 stycznia 1895.

L. 8747 (653 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 50 zł. z pn. odbędzie się dnia 4 marca 1895 i dnia 1 kwietnia 1895 o godzi- 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Piotra Wierzbickiego objęta wyk. hip. l. 238 i 229 gm. Nadolany.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 września 1894 prawa zastawu uzyskali, lub tych, którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi, lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Eugeniusza Kowalskiego w Bukowsku.

Bukowsko, 9 listopada 1894.

L. 16474 (441 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej firmy „E. Süsswein i Syn“ przeciw Pinkasowi Duftowi o zapłacenie kwoty 300 zł. odbędzie się dnia 7 marca 1895 i dnia 25 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 7 przymusowa sprzedaż całej realności pod nazwą „czwarta wydzielona część realności l. 258 na Błoniu w Przemyślu położonej“ wedle Dom. VIII pag. 357 nr. haer. 1 obecnie 1553 wh. objętej, dłużnika Pinkasa Dufta własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1785 zł. a. w.

Wadyum zaś 180 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Blumenfelda w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Goldfarba.

Resztę warunków licyt., protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 15 grudnia 1894.

L. 13201 (539 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Chaima Skoreckiego przeciw Maryi Korzeniowskiej o 100 zł. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 4 marca 1895 i dnia 5 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 151 w Prokocimie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 522 zł. 57½ ct. a. w

Wadyum 53 zł. aw.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 26 listopada 1894.

L. 9291 (682 3—3)

W dniach 13 marca 1895 i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej stare Bohorodczany na imię Wasyla Ołeksy, Nykoły, Katarzyny i Justyny Dydyczów zapisanej jako własność wyk. hip. l. 1038 objętej w celu ściągnięcia należytości w ilości resztującej 63 zł. 6 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 71 zł. a wadyum 7 zł. 10 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 21 grudnia 1894.

L. 9292 (680 3—3)

W dniach 13 marca 1895 i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. ks. gr. dla gminy katastralnej a to whl. 877 i 878 na imię dłużnika Piotra Tryńczuka syna Nykoły zapisanych w starych Bohorodczanach położonej w celu ściągnięcia należytości w ilości 27 rat po 9 zł. aw. z pn na rzecz c. k uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 155 zł. a wadyum 15 zł. 50 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 21 grudnia 1894.

L. 32300 (676 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jossla Friessnera przeciw Szymonowi i Maryi Piszakom o zapłacenie kwoty 25 zł. z pn. odbędzie się dnia 13 marca 1895 i dnia 17 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 10 przymusowa sprzedaż realności whl. 5 ks. gr. gminy Kruhel mały objętej dłużników Szymona i Maryi Piszaków własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 515 zł. a. w.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Glanza w Przemyślu, z substytucyą adw. dr. Goldfarba.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 15 grudnia 1894.

L. 12507 (660 3—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Krakowie przeciw Józefowi Nowakowi o 143 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 8 marca 1895 i 5 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 431 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 5112 zł. 60 ct.

Wadyum 512 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 21 listopada 1894.

L. 10580 (605 3—3)

C. k. Sąd miejsko delegowany w Wadowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 475 zł. z pn. odbędzie egzekucyjną licytacyę realności lwh. 250 gm. kat. Klecza dolna, Józefa Górskiego własnej w dniu 18 marca 1895 o 10 przed połud. tylko za lub powyżej, zaś w dniu 22 kwietnia 1895 także poniżej kwoty 3187 zł. 84½ ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 319 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 1 grudnia 1894.

L. 11628 (683 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 5 marca 1895 i dnia 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 114 ks gr. gm. Tonia objętej Markusa i Chany Fertigów własnej na rzecz tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 730 zł. 80 ct. z pn.

Cena wywołania 2045 zł. 85 ct.

Wadyum 205 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Szaneer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 30 grudnia 1894.

L. 20069 (596 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 250 i 235 zł. a. w. z pn. na rzecz Pawła Żmudzkiego i Uszera Bergera odbędzie się dnia 13 marca i 24 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż dóbr Janówka wyk. hip. l. 715 ts. urzędu hipotecznego objętych, dłużniczki Leokadyi Buczkowskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której ta majętność na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 22722 zł.

Wadyum 2272 zł. 20 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 grudnia 1894 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Zarzyckiego a p. adw. Pohoreckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 31 grudnia 1894.

L. 9896 (604 3—3)

C. k. Sąd m. del. w Wadowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Silberzweiga w kwocie 251 zł. z przynal. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 18 marca i 22 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę następujących sum w ks. gr. dla gm. Zembrzyce na rzecz Joachima Baldingera zaintabulowanych: sumy 400 zł. z pn. zaintabulowanej w stanie biernym realności lwh. 55 Macieja Glińskiego własnej, sumy 170 zł. z pn. zaintabulowanej w stanie biernym połowy realności lwh. 376 Wawrzyńca Fidelusa własnej i połowy realności lwh. 453 Wawrzyńca Fidelusa własnej i realności lwh. 619 Jędrzeja i Rozalii z Talagów Fidelusów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna każdej z wyżej wymienionych sum a wadym wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Wadowice, 1 grudnia 1894.

L. 18301 (718 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 25 lutego 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 marca 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności objętej wyk. hip. l. 5 8 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn własnej na rzecz Kreindli Busenbaum pto 34 zł. 20 ct. z pn.

Cena wywołania 133 zł.

Wadyum 13 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, dnia 19 grudnia 1894.

L. 13634 (706 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Karola Halenty w kwocie 700 zł. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego 1895 o godz. 10 rano sprzedaż relicytacyjna realności Ignacego i Jetti Weissów własna nk. i lwh. 109 gminy Halenów, poprzednio przez Karola Weissa za 1166 zł. nabyta a obecnie w drodze relicytacyi sprzedać się mająca poniżej tej ceny a nawet poniżej ceny szacunkowej, 700 zł. wynoszącej.

Wadyum 117 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Biała, dnia 31 grudnia 1894.

L. 8831 (711 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Jana Handziaka przeciw Honoracie Beraza o zapłacenie 18 zł. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż jednej czwartej części realności dłużniczki wyk. hip. l. 24 w Krasnem położonej w dwóch terminach dnia 28 lutego 1895 i dnia 4 kwietnia 1895 o 10 godz. rano w sądzie tut.

Cena wywołania 129 zł. 50 ct.

Wadyum 13 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie czwarta część realności za cenę wywołania lub wyżej, na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Jubre z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 29 listopada 1894.

L. 10418 (383 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 150 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 102 ks. gr. gm. Borszczów objętej do Mikołaja Hanaczowskiego syna Wasyla należącej na 510 zł. ocenionej na dniu 20 marca 1895 i 24 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 15 września 1894.

L. 8824 (751 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Herschowi Leibie Brückel pto 30 zł. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. 553 gm. kat. Sołotwina objętej w dwóch terminach dnia 7 lutego 1895 i dnia 7 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć w tusąd. archiwum.

Sołotwina, 20 października 1894.

L. 9725 (705 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości masy spadkowej Franciszki Hyli w kwocie 100 zł z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 marca i 2 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 63 ks. gr. gm. Marcyporęba i połowy realności lwh. 83 tej samej księgi objętych, dłużnika Benedykta Klaji własnych.

Cena wywołania realności lwh. 63, 6233 zł. 12½ ct.

Wadyum 623 zł. 31 ct., zaś połowy realności lwh. 83 cena wywołania 352 zł. 18½ ct. a wadyum 35 zł. 22 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 1 grudnia 1894.

L. 3841 (714 2—3)

W dniach 6 marca 1895 i 4 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 104 lwh. 193, 3/6 części posiadłości lwh. 194 i 4/16 części posiadłości lwh. 195 w Naprawie położonych ks gr. gm. Naprawa objętych solidarnego dłużnika Walentego Miska własnych, na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i oszczędność“ w Jordanowie o 100 zł. a. w. z pn

Cena wywołania 140 zł. 50 ct., 5 zł. i 9 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł. 5 ct., 50 ct. i 9 zł. 75 ct a w.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Piotra Michałka

C. k. Sąd powiatowy.

Jardanów, 19 listopada 1894.

L. 11600 (719 2 3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 1 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 168 według wyk. hip. 118 gm. Skołoszów Antoniego Bacha własnej, na rzecz Rozalii Baran pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 2032 zł.

Wadyum 203 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Radymnie p. Janickiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 31 grudnia 1894.

L. 9120 (713 2—3)

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytow. włość. w likwidacyi o zapłatę 15 rat po 6 zł. w. a. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 60 w Ługu położonej whl. 49 tejże gminy objętej, na dzień 5 marca 1895 i dzień 2 kwietnia 1895 każdym razem o godz 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 467 zł.

Wadyum 46 zł. 76 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 20 grudnia 1894.

L. 9149 (721 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jozuego Birnsteina w kwocie 560 zł w dniach 5 marca 1895 i 5 kwietnia 1895 w sądzie o godzinie 10 rano, realność lwh. 142 ks. gr. gm. Wieliczka objęta, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 266 zł. 85 ct.

Zakład 27 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, 30 stycznia 1894.

L. 10432 (707 2—3)

W dniach 7 marca 1895 i 28 marca 1895 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Michała Malego w kwocie 16 zł. 96 ct. z pn. przez sąd tut. licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 36 ks gr. gm. Wołowe objętego Oleny Bydłowskiej własnego na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 93 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Adamski

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 30 listopada 1894.

L. 13231 (750 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 26 lutego 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 27 marca 1895 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jurka Rybak Michałów a zwględnie tegoż masy własnej wyk. hip. l. 464 gm. kat. Ottynia objętej protokołem z 5 sierpnia 1892 l. 9847 oszacowanej na rzecz Mendla Gold pto 3 zł. 70 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać.

Tyśmienica, 17 grudnia 1894.

L. 42089 (737 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Wolfganga w Krakowie w kwocie 2500 zł. z pn. w dniu 4 marca 1895 i 17 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 1966 dz. VIII. w Krakowie, Antoniego Torońskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 8779 zł.

Wadyum 880 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomyuh wierzycieli jest adw. dr. Jan Jakubowski, zastępcą adw. dr. Kołodziejczyk.

Kraków, 21 grudnia 1894.

L. 20288 (739 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę firmy „Bracia Berger“ dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 235 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Arona Lazara w Kołomyi pod n. 531¼ położonej whl. 344/I. objętej w dwóch na dzień 26 lutego 1895 i na dzień 2 kwietnia 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem w B. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1245 zł. 10 ct. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 124 zł. 51 ct. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr Hullesa ze substytucyą dr. Zipsera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 22 grudnia 1894.

Upadłości.

L. 5196 (724 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Mojżesza Kassern kramarza przy ul. Karola Ludwika l. k. 37 we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu Sekretarzowi rady Dr. Misińskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Wincent-go Bałłabana, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 28 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 kwietnia 1895 i podać ją na terminie na dzień 15 maja 1895 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nia spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 27 stycznia 1895.

L. 579 (697 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Walentego Kruczkowskiego, właściciela realności w Rymanowie, mianuje c. k. radcę sąd kraj. i naczelnika sąd. pow. w Rymanowie Ludwika Hubla komisarzem konkursowym i poleca mu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata kraj. w Rymanowie Dr. K. Janotę i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 18 lutego 1895 o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru Wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do dnia 15 marca 1895 w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną

Na terminie zaś dnia 26 marca 1895 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik Urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Sanok, dnia 26 stycznia 1895.

L. 10905 (755)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Rzeszowie zawiadamia, że konkurs do majątku Borucha Holländra z Kolbuszowy uchwałą z dnia 20 maja 1893 l. 4400 otwarty. zniesiony został.

Rzeszów, 29 grudnia 1894.

Konkursa.

L. 1372 (780)

Przy c. k. Starostwie w Dobromilu jest zaraz do objęcia posada dyetaryusza protokolisty z płacą 20 do 25 zł. miesięcznie.

Zgłaszać należy się listownie przy dołączeniu świadectw poprzednich i z posady obecnie zajmowanej.

C. k. Starosta.

Dobromil, dnia 1 lutego 1895.

L. 121 (753 1—3)

Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje konkurs na siedm (7) posad akuszerek okręgowych z siedzibami w Bolechowcach, Bronicy, Hruszowie, Nahujowicach, Popielach, Rychcicach i Ułycznem.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest stała płaca roczna w kwocie (100) sto zł. aw. w ratach miesięcznych z dołu w kasie Wydziału płatną.

Akuszerka okręgowa obowiązaną jest udzielać bezpłatnej pomocy ubogim rodzącym w okręgu jej zamieszkałym a jeżeli odległość mieszkania takiej rodzącej od mieszkania akuszerki jest większą jak trzy kilometry, naówczas gmina w której mieszka uboga rodząca, obowiązaną jest dostarczyć akuszerce podwody tam i napowrót.

Podania wraz z świadectwami co do kwalifikacyi i dotychczasowej praktyki należy wnosić do Wydziału powiatowego w Drohobyczu najdalej do dnia 31 marca 1895.

Z Wydziału powiatowego.

Drohobycz, dnia 25 stycznia 1895.

L. 351 (774)

Celem obsadzenia posady lustratora kas i majątków gminnych z roczną płacą w sumie 800 zł. i ryczałtu na objazdy 240 zł. wynoszącego rozpisuje się konkurs.

Kandydaci życzący ubiegać się o takową, mają wnieść podania swe do Wydziału Rady powiatowej najpóźniej do końca lutego 1895 zaopatrzone świadectwami, że:

1. nie przekroczyli 40 roku życia,
2. ukończyli co najmniej niższe gimnazyum, lub szkołę realną (względnie krajową szkołę rolniczą lub lasową) z dobrym postępem,
3. złożyli egzamin z rachunkowości państwowej,
4. nadto wykazać się winni z dotychczasowego zajęcia i nieskazitelności charakteru.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizorycznie z dniem 1 kwietnia 1895.

Z Wydziału Rady powiatowej.

w Brzesku, dnia 31 stycznia 1895.

L. 1028 (725 2—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 26 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta sądowego w Stanisławowie z dniem 15 lutego 1895 upływa.

We Lwowie, 27 stycznia 1895.

L. 636 (723 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posad c. k. okręgowych inspektorów szkół ludowych w okręgach szkolnych: 1. Żywiec. 2. Limanowa 3. Brzesko, 4. Krosno, 5. Brzozów, 6. Przemyślany, 7. Dolina, 8. Tłumacz, 9. Nowy Sącz, a ewentualnie w innych okręgach opróżnić się mogące ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadami temi są połączone w myśl ustawy z dnia 8 czerwca 1892 dz. pp. Nro 92 prawa i pobory ck. urzędników państwowych IX klasy dyet.

Oprócz tego otrzyma każdy inspektor ryczałt dyet i kosztów podróży, zastosowany do ilości szkół i klas położonych w okręgu lustracyjnym, tudzież do jego obszaru i warunków miejscowych.

Od kompetentów o wymienione posady wymaga się albo:

1. kwalifikacyi nauczycielskiej do szkół średnich i przynajmniej pięcioletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim, albo
2. kwalifikacyi do zajmowania posady stałego katechety w szkołach ludowych lub średnich i również przynajmniej pięcioletniej praktyki na stałej posadzie katechety, albo
3. kwalifikacyi nauczycielskiej do szkół wydziałowych i przynajmniej dziesięcioletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim.

Kandydaci ubiegający się o posadę w okręgach z ludnością polską i ruską winni się wykazać znajomością obudwu języków.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i wypełnioną tabelę stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualifications-Tabelle, l. składu 7 neu 115 alt) należy wnosić za pośrednictwem władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej po koniec lutego 1895.

W podaniu można wymienić albo niektóre z posad mających się obsadzić albo też powołać się na niniejsze ogłoszenie konkursu bez wymienienia okręgu.

Lwów, dnia 16 stycznia 1895.

L. 296 (797)

KONKURS.

Na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 12 stycznia 1895, Magistrat miasta Brzeżan rozpisuje niniejszem konkurs na posadę rachmistrza z płacą roczną 700 zł. wa. i 15% dodatkiem aktywalnym.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę zechcą wnieść swoje podania najpóźniej do 15 marca 1895 do prezydyum Magistratu.

Do podania należy dołączyć:

a) świadectwo ukończonej 6 klasy gimnazyalnej lub realnej,

b) świadectwo egzaminu z rachunkowości i kasowości państwowej,

c) świadectwo zdrowia i moralności,

d) dowód nieprzekroczonego wieku 40 lat.

Pierwszeństwo otrzymają ci, którzy się nadto wykażą świadectwem z odbytej praktyki przy rachunkowych urzędach rządowych lub autonomicznych.

Po odbyciu jednoletniej nienagannej służby, nastąpi stabilizacya, która nadaje prawo do emerytury.

Z Magistratu.

Brzeżany dnia 24 stycznia 1895.

L. 60 (778)

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela starszego w szkole męskiej sześcioklasowej w Śniatynie ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs z terminem do końca lutego 1895.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie 600 zł. i 10 prc. dodatek na pomieszkanie.

Kandydaci mający egzamin wydziałowy z grupy II. zechcą wnieść swe podania do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Śniatynie.

W Śniatynie, 23 stycznia 1895.

L. 54 (779 1—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posady starszego nauczyciela w szkole 5 klasowej w Horodence.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie 500 zł. i 10 prc. dodatek na pomieszkanie.

Kandydacyi, mający egzamin wydziałowy z grupy II. lub III. zechcą wnieść podania w nieprzekraczalnym terminie do końca lutego b. r. przez swoje Władze przełożone, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence.

Horodenka, 20 stycznia 1895.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 38 (775 1—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Kosowie rozpisuje niniejszem konkurs na 8 posad akuszerek okręgowych z siedzibami w gminach wiejskich położonych przeważnie w górach, do każdego okręgu należy najmniej jedna a najwięcej pięć gmin.

Roczna płaca 150 zł. w miesięcznych ratach z dołu płatnych.

Rodania zaopatrzone w dowody odbytego kursu położnictwa i uzdolnienia wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kosowie najdalej do dnia 28 lutego 1895 włącznie.

Z Wydziału powiatowego.

Kosów, 16 stycznia 1895.

L. 363 (776 1—3)

KONKURS.

Z początkiem II. półrocza szkolnego 1894/95 nadane będzie z tutejszej I. fundacyi miejskiej stypendyjnej, stypendyum o rocznych 140 zł. w. a.

O te stypendyum ubiegać się mogą ubodzy synowie mieszkańców miasta Drohobycza bez różnicy wyznania w temże mieście urodzeni, uczęszczający do akademii technicznych w kraju, a w braku takich kandydatów stypendyum to udzielone być może tu urodzonym synom mieszkańców miasta Drohobycza bez różnicy wyznania, uczęszczającym do szkół wyższych realnych w kraju, a w braku nareszcie i tych także nadanem być może to stypendyum kandydatom powyższe warunki w sobie jednoczącym, uczęszczającym publicznie do Zakładu politechnicznego w całej Monarchii austryacko-węgierskiej.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem Dyrekcyi dotyczącego Zakładu naukowego do tutejszego Magistratu do końca lutego 1895.

Z Magistratu.

Drohobycz, 26 stycznia 1895.

L. 430 (771 1—3)

KONKURS

na posadę tymczasowego zastępcy funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi państwa przy sądzie powiatowym w Delatynie, za wynagrodzeniem 20 zł. miesięcznie.

Podania opatrzone dowodami uzdolnienia, należy wnosić do Prokuratoryi państwa w Stanisławowie, do 20 lutego 1895.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, 30 stycznia 1895.

Kuratele.

L. 2633 (717 3—3)

Andrucha Pełecha ze Smolina uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego Wasyl Pyłyp ze Smolina.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 30 kwietnia 1894.

L. 54807 (726 3—3)

C. k. Sąd pow. miej.-deleg. S. I. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieścia ustanawia na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 lipca 1894 l. 37744 uznającej Anielę Seniszyn umysłowo chorą, kuratorem Jędrzeja Burego, dozorcę domu we Lwowie.

Lwów, 20 września 1894.

L. 33935 (701 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu ogłasza, że nad małoletnim Mikołajem Chrobakiem synie Iwana z Medyki przedłużono opiekę.

Przemyśl, 23 grudnia 1894

L. 17767 (703 3—3)

Ogłasza się niniejszem, że Marya Wałk żona włościanina Iwana Wałk z Hanuszowiec, z powodu obłąkania pod kuratelę stawioną została.

Kuratorem dla niej ustanowiono Iwana Wałka.

C. k. Sąd pow. miej del.

Stanisławów, 30 listopada 1894.

L. 19971 (704 3—3)

Teklę Bałaban z Konstantynówki uznano marnotrawną i kuratorem dla niej zamianowano Wasyla Bałabana.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Tarnopol, 30 września 1893

Wyroki prasowe.

L. 2178 (769)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. prasowej, że treść artykułu umieszczonego w porannem wydaniu Nr. 24 czasopisma „Dziennik Polski“ z dnia 24 stycznia 1895 pod napisem „My takich nie potrzebujemy“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 30 stycznia 1895.

L. 2078 (768)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 23 czasopisma „Gazeta Narodowa“ pod napisem „Sic volo, Sic jubeo“ z dnia 24 stycznia 1895 zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 30 stycznia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 1040 (691 3—3)

Das k. k. Landes als Handelsgericht in Lemberg bestellt in der Angelegenheit Anton Eichlers peto 200 fl. ö. W. s. N G. den Adv. dr. Stefan Fedak, mit Substituirung des Adv. dr. Czemeryński zum Curator des dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Geklagten Heinrich Edmund Grafen Potocki und verständigt ihn mit dem damit er diesem Curator die nöthige Information mittheile, zu seiner Vertheidigung Schritte treffe und hievon dem Gerichte Nachricht gebe.

Lemberg, am 12 Jänner 1895.

L. 21932 (526 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Eisiga Nussbrecher i Feigę z Finkelsteinów Nussbzecher, że na wniesiony przeciw nim pozew Izaaka Ochs i Sary Seldly 2j im. Ochs de praes 31 grudnia 1894 l. 21932 o uznanie za zgasłe uprawnienia pobierania dochodów ze sklepu pod nr. 27 wedle poz 2 k. C whl. 636 gm. kat Tarnopol w stanie biernym 2/3 części tego sklepu zaintabulowanego i wykreślenie tego uprawnienia z karty ciężarów tego wykazu hip. z pn., wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 kwietnia 1895 o godz. 10 rano.

Wzywa się zatem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Eisiga Nussbrecher i Feigę z Finkelsteinów Nussbrecher, ażeby albo ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Weisstein w Tarnopolu udzielili ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Tarnopol, 5 stycznia 1895.

L. 1226 (635 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Jakóba Mandla, iż dlań w sporze wekslowym Chaima Maurera przeciw niemu pto 100 zł., kuratorem adw. dr. Busia w Tarnowie ze substytucyą adw. dr Steca w Tarnowie ustanowił.

Tarnów, dnia 24 stycznia 1895.

L. 1259 (573 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Demczara, by do spadku po swej matce Marji Demczarowej, zmarłej 26 stycznia 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w ciągu jednego roku się oświadczył, gdyż w razie przeciwnym dalsze postępowanie spadkowe tylko z resztą spadkobierców oraz z kuratorem jego Petrem Demczarem przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 22 kwietnia 1894.

L. 326 (777)

Ogłoszenie.

Stanisław Nowak w Borysławiu złożywszy przepisaną przysięgę, ustanowiony został urzędownie autoryzowanym inżynierem górniczym z siedzibą w Borysławiu.

Z c. k. Starostwa górniczego.

Kraków, 26 stycznia 1895.

C. k. Radca górniczy.

Wachtel m. p.

L. 1073 (754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze drobiazgowym Eisiga Reifena przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Eliaszowi Korn pto 50 zł., dla tegoż niewiadomego kuratorem Mojżesza Winda z Dąbrowy i do rozprawy drobiazgowej wyznacza termin na 14 lutego 1895 o godzinie 9 rano.

Dąbrowa, dnia 29 stycznia 1895.

L. 19629 (757 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia niniejszem Hilarego Pizłę z życia i z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciwko niemu Józef Kral wyniósł pozew de praes 31 grudnia 1894 l. 19629 o zapłatę sumy 165 zł. w. a. z pn. wskutek czego do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 8 lutego 1895, zaś egzemplarz pozwu dla niego przeznaczony doręczono do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Malca w Rzeszowie.

Wzywa się przeto Hilarego Pizłę, aby albo osobiście do rozprawy się stawił albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, względnie innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym skutki szkodliwe z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać musi.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 20541 (671 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego, kto by boletę nr. 160 na dniu 25 lipca 1894 przez c. k. gł. Urząd podatkowy w Przemyślu w języku niemieckim wystawioną przez Zaroffego jako poborcę i Kulczyckiego jako kontrolora podpisaną a stwierdzającą, że gorzelnia Altera Sprunga w Bolestraszycach pod lk. 1 położona, podatek konsumcyjny za 1220 stopni hektolitrowych spirytusu w kwocie 427 zł. przypadający z potrąceniem z tej kwoty 1 1/3 prc. dyskonto w ilości 5 zł. 69 ct. uiściła, posiadał, aby tę boletę w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, sądowi tut. tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej boleta ta jako nieważna uznaną zostanie a wystawca tej bolety nie będzie obowiązanym na tę boletę odpowiadać.

Przemyśl, dnia 5 stycznia 1895.

L. 1328 (710 3—3)

Zawiadamia się Wolfa Leibę 2 im. Bochenka, iż przeciw niemu i spól. wytoczył Hirsch Rosner pozew pto 300 zł, że dla niego kuratora w osobie adw. dr. Kremera ustanowiono i do rozprawy termin na dzień 6 lutego 1895 wyznaczono.

Wzywa się Wolfa Leibę Bochenka, by kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sąd zawiadomił, gdyż złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 28 stycznia 1895.

L. 23701 (708 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Izaka Silbera, iż Jakób Leib Elfenbein wniósł przeciw niemu pozew o oddanie 100 klg. koniczyny lub zapłacenie 50 zł. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 lutego 1895 wyznaczony został, że celem zastępywania go w tej sprawie p adw. dr. Altera kuratorem ustanowiono.

Jest zatem rzeczą Izaka Silbera ustanowionemu kuratorowi należytych informacyj udzielić lub innego zastępcę sobie obrać, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz, 10 stycznia 1895.

L. 23702 (709 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Izaka Silbera, iż Jakób Leib Elfenbein wniósł przeciw niemu pozew o oddanie 100 klg. koniczyny lub zapłacenie kwoty 50 zł., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 lutego 1895 wyznaczony został i że celem zastępywania go w tej sprawie p. adw. dr. Altera kuratorem ustanowiono.

Jest zatem rzeczą Izaka Silbera ustanowionemu kuratorowi należytych informacyj udzielić lub innego zastępcę sobie obrać, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz 10 stycznia 1895.

L. 281 (716 3—3)

Pod dniem 7 stycznia 1895 do l. 281 wnieśli Siskind i Sara Pasternak pozew przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomej Chanie Isserowej Klein o uznanie własności pod nk. 190 w Kamionce str. położonej wyk. hip. l. 441 tejże gminy objętej.

Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Chany Isserowej Klein ustanowiony został kuratorem Izak Bürger.

W powyższej sprawie do rozprawy ustnej wyznacza się termin na dzień 20 lutego 1895 o godzinie 9 rano a pozwaną wzywa się, by przed powyższym terminem ustanowionemu kuratorowi podała środki do obrony służące.

C k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., 8 stycznia 1895.

L. 8744 (720 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Nykla, że Rachela Hamersfeld wniosła przeciw niemu w dniu 14 grudnia 1894 skargę o 34 zł. z pn. do l. 8744 i skargę o 36 zł. z pn. do l. 8760 w skutek których kuratorem dla niego zamianowano Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 22 lutego 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 14 grudnia 1894.

L. 13809 (570 3—3)

Czyni się wiadomo Hryńkowi Smółec i tegoż nieznanym spadkobiercom iż pod dniem 10 listopada 1894 do l. 13809 wniósł w tutejszym sądzie Jan Ślipko przeciw nim i towarzyszom pozew o uznanie własności i wydanie sumy 112 zł. przez Towarzystwo kolei Karola Ludwika do tutejszego sądowego depozytu złożonej, i że do wniesienia obrony termin na dzień 6 marca 1895 o 9 rano w sali rozpraw tutejszego sądu wyznaczony został.

Kuratorem dla nich został ustanowiony c. k. notaryusz Adolf Henze z Gródka, któren ich tak długo zastępywać będzie, aż albo sami w sądzie się zgłoszą, lub też innego swego rzecznika sądowi przedstawią.

Gródek, 10 grudnia 1894.

L. 7890 (700 3—3)

C. k. Sąd obwodowy wiadomo czyni, że zamianował c. notaryusza w Lisku p. Jana Jurkiewicza komisarzem sądowym do sporządzenia aktów spadkowych po zmarłych w powiecie sądowym Liskim stale zamieszkałych właścicielach majętności, dla których prowadzą się księgi gruntowe w sądach kolegialnych.

Sanok, dnia 24 grudnia 1894.

L. 1132 (591 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maryi Kołłaurowej przeciwko Saturninowi Jakubowskiemu o 5000 zł. aw. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Saturnina Jakubowskiego kuratorem adw. dr. Jana Steca a jego zastępcą adw. dr. M. Gałeckiego.

Tarnów, dnia 17 stycznia 1895.

L. 12140 (541 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antoniemu Milewskiemu, że dnia 9 marca 1894 do l. 3933 wniósł Anczel Rath prośbę przeciw niemu w sprawie o zapłacenie kwoty 50 zł. o dozwolenie egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 50 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności objętej whl. 288 ks. gr. gm. Berezów niżny, Antoniego Milewskiego własnej, na którą wydano uchwałę z 10 marca 1894 l. 3933 i że dla niego Fedora Kuzycza z Berezowa niżnego kuratorem ad actum nstanowiono, celem doręczenia powyższej uchwały.

Wzywa się więc Antoniego Milewskiego, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 1 sierpnia 1894.

L. 569 (669 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie z § 25 ord. not do zaspokojenia z kaucyi śp. Władysława Trzecieckiego jako c. k. notaryusza w Dembicy, następnie w Ropczycach a w końcu w Dąbrowie, rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc do tut. c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tygo terminu kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na jej wydanie z depozytu sądowego udzielonem będzie.

C. k. Izba notaryalna.

w Tarnowie, dnia 9 stycznia 1895.

L 24748 (590 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia wskutek skargi powoda Tomasza Panka z 26 sierpnia 1893 l. 17017 pko Zdzisławowi Boguszowi i spól. o własność parcel w Radgoszczy dla niewiadomych z pobytu pozwanych Konstantego Stojowskiego, Władysława Stojowskiego, Ludwiki z Preków Pilińskiej, Elżbiety z Pilińskich Jędrzejowiczowej, kuratorem adw. dr. Stanisława Stojałowskiego, tegoż zastępcą adw. dr. Jana Steca i powiadamia o tem nieobecnych tym edyktem.

Tarnów, dnia 17 stycznia 1895.

Doniesienia prywatne.

Einladung

177

Der Aufsichtsrath des Handel und Gewerbevereines in Podhajce, registr. Genossenschaft mit beschränkter fünf-facher Haftung ladet hiemit die Herrn Genossenschaftsmitglieder zu der am 6 Feber 1895 um 10 Uhr V. M. im Genossenschaftslokalle Nr. 133 in Podhajce abzuhaltenden I ordentlichen Generalversammlung höflichst ein.

Podhajce, den 31 Jäner 1895.

Der Aufsichtsrath des Handel und Gewerbe Vereines in Podhajce registr. Genossenschaft mit beschr. 5 facher Haftung.

Eisik Besen, Schriftführer — Jachil Fiksel, Vorsitzende.

Tagesordnung:

1. Geschäftsbericht des Vorstandes u. Aufsichtsrathes pro 1894.
2. Ertheilung des Absolutoriums an den Vorstand und Aufsichtsrath.
3. Beschlussfassung über Verwendung des Reingewinnes.
4. Neuwahl von 4 Aufsichtsräthen (gemäss § 24 des Statutes).
5. Ergänzungswahl eines Aufsichtsrathsmitgliedes an die Stelle des freiwillig ausgetretenen Aufsichtsrathes Hrr. Gecel Perl
6. Sonstige Anträge.

Doniesienia prywatne.

Courriere & Comp.

Dom założony w roku 1850. 7

Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz

(Francya) **w Cognac.** (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony **medalem złotym** na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie

BUTELKA

Jedyna polska firma we Francyi w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałłaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaku wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handle na prowincyi. **August Charzewski,** jeneralny zastępca z siedzibą w Krakowie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Większa fabryka krajowa nawozów sztucznych poszukuje w miastach powiatowych jakoteż w miasteczkach stałych zastępców za wysoką prowizyą. Zgłoszenia do biura dzienników Plohna pod „Superfosfat". 154

Świeczniki do gazowego i elektrycznego oświetlenia utrzymuje na składzie **Hamel i Feigl,** Lwów, ul. Sykstuska 6. 150

W mieście obwodowem jest do sprzedania **apteka** o rocznym obrocie 20.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela dr. Adolf Schüssel, adwokat w Brzeżanach. 175

Rękopis dzieła treści botanicznej oraz przekład Ellisa „Mężczyzna i kobieta" odstąpię bezpłatnie każdej księgarni lub drukarni, którąby podjęła się nakładu tychże dzieł. Bliższe warunki za zgłoszeniem: 54, Waydowicz, Sambor. 172

Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą sądową z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady przy c. k. Sądach. Zgłoszenia pod literami „B. Z." Bóbrka. 173

Dyetaryusz z 13-letnią praktyką sądową, z ukończonemi szkołami średniemi, obznajomiony z wszelkiemi gałęziami manipulacyi sądowej, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady przy c. k. Sądach. Adres, Julian Walewski, Chrzanów. 174

Łyżwy angielskie, **Hamel i Feigl,** Lwów, ul. Sykstuska l. 6. 148

Odznaczone medalami srebrnym i bronzowym

znakomite tutki niekłejone

S. W. Niemojowskiego

do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.

Fabryka: Lwów, ulica Skarbkowska l. 15 (dom własny). 2

Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 2, Jagiellońska 6. Kraków Sukiennice 28.

Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

Jeden względnie dwa folwarki

w odległości 6 kilometrów od Jarosławia, a 8 kilometrów od nowo zakładającej się cukrowni w Przeworsku, w ziemi pszennej, specyalnie nadającej się do uprawy buraków cukrowych, od 1 czerwca do wydzierżawienia. Bliższej wiadomości udzieli Zarząd dóbr Pełkinie, p. Jarosław. 151

Skład fabryczny artykułów japońskich 1361

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny świeczników gazowych

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Ramy wszelkiego rodzaju, obrazy, fotografie, lustra toaletowe

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Zł. 45.000 w. a.

do wygrania już 15 lutego br.

Promesą

na los kredytowy ziemski tylko za 1 zł. i 50 ct. 142

w kantorze wymiany

Kitz i Stoff

Lwów, ul. Karola Ludwika 11

(obok gmachu kasy oszczędności)

OSTATNI WYNALAZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, Boulevard de Strasbourg, 37

PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jéj połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie. 105

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1895

nabyć można

po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi „Gazety Lwowskiej."

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70** ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Ogłoszenie. 176

Dnia 20 lutego 1895 odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie Członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Sanoku, Stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi z czynności za rok 1894.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1894.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór zarządu.
5. Wybór trzech członków Rady nadzorczej.
6. Zmiana statutów;
7. Ewentualne wnioski członków.

Sanok, dnia 27 stycznia 1895.

Obadie Silber,
prezes rady nadzorczej.

CUKIER HERBATA

w głowie	1 kilo	ct. 30
częściowo	„	„ 31
w kostkach lub mączce	„	„ 32
½ kilo Congo	zł.	1 60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ Melange de London	„	3.—

½ kilo Kaysow czarna zł. 4.— ½ kilo ysiewek z herbat „ 1.60

Na szczególną uwagę zasługuje Souchong czarna i Malange de London jako aromatyczne, dobrze naciągające i bardzo dobre w smaku.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że cukier we fabrykach podrożał, jednakże sprzedawać będę po cenach powyższych, dopóki zapas mój wystarczy. 164

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za łaskawe względy, polecam się i nadal łaskawym rozkazom. Z pełnym szacunkiem

LEONARD SOLECKI

we Lwowie, ul. Batorego l. 2.

LONIAK

156

znakomita francuska marka doborowej jakości, beczułka 4litrowa zł. 5.20, karton z 3 oryginalnemi butelkami po ¾ litra zł. 3.30.

LONDYŃSKA KAWA

palona i mielona z ułamków najlepszych kaw, jako to: Ceylon, Java, Domingo, Guatemala itd., aromatyczna i silna, puszka 4 kilo zawartości zł. 4.80. Wszystko za zaliczką oclone i franko do każdej miejscowości Austro-Węgier wysyła

R. MAITI

Capodistria.

Urządzanie cegielń fabryk towarów glinianych,

fabryk towarów szamotowych i keramicznych, cementu, wapienników,

kompletne plany, piece kręgowe wszelkich systemów wedle urządzeń najnowszych.

ERNEST HOTOP

Budapest	Berlin	Brünn
Aussere Weitznerstrasse 70.	Kurfürstenstrasse 122.	Olmützergasse 9.

1213

Do sere litościwych uprasza o wsparcie J. Drabnicka, staruszka 80 lat.

BIURO (482)

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik pod „Kopernikiem"

Lwów, plac św. Ducha

(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu)

poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych,** okulary, ćwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

Najtańszem czasopismem polskiem jest

NOWA BIBLIOTEKA UNIWERSALNA

Co dwa tygodnie zeszyt 7- lub 8-arkuszowy naprzemian.

Każde dzieło stanowi dla siebie osobny tom.

Rocznie 180 arkuszy = 3000 stron.

W roczniku 1895 zamieścimy:

J. BURKHARDTA: **Kultura odrodzenia we Włoszech.**
Ks. W. KALINKI: **Sejm czteroletni.**
E. LIPNICKIEGO: **Anarchizm w teoryi i w czynie.**
A. LISICKIEJ. **Życiorysy p. t. Ze świata muzyki.**
A. MICHAELISA. **Hygiena palenia.**
Prof. K. MORAWSKIEGO **Szkice ze świata klasycznego.**
Prof. St. TARNOWSKIEGO **Studya do historyi literatury polskiej.**

Oryginalne powieści i nowele.

SEWERA: **Na szerokim świecie.**
M. RODZIEWICZÓWNY: **Z głuszy.**
F. PRAŻMOWSKIEJ: **Nowele.**
J. OGINSKIEGO: **Książę Hołuba czyli Don Kiszot XIX wieku.**

Prenumerata roczna: w Krakowie . . zł. 6, w Austryi . . zł. 7, w Niemczech . zł. 8 } Prenumeratorowie **całoroczni** otrzymają cenną premię.

Kwartalnie: w Krakowie . . zł. 1.50 w Austryi . . zł. 1.75 w Niemczech . . zł. 2.—.

Dokładny prospekt tudzież zeszyt okazowy wysyłamy darmo i opłatnie.

„KRAKUS" ilustrowany tygodnik dla ludu rozpoczyna z dn. 1 stycznia swój **V rocznik.** Prenumerata roczna z przesyłką . . zł. **3.—** „ „ w Krakowie . zł **2. 60.**

Prenumeratę przyjmuje każda księgarnia.

Nakład Spółki Wydawniczej Polskiej

w Krakowie, Rynek, Pałac Spiski.

103

Główny skład 25

Trumien metalowych

z c. k. uprzyw. fabryki

A. M. Beschornera,

c. k. nadw. dostawcy we Wiedniu

Filia we Lwowie przy ulicy Wałowej l. 13.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.